

## Wizyta członka kierownictwa ZKJ w Polsce

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie przebywa na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR z roboczą wizytą członek Prezydium Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii — Dobroslav Vidić.

Przeprowadził on rozmowy z członkami Biura Politycznego KC PZPR — Józefem Czyrką i Marianem Woźniakiem oraz sekretarzem KC — Marianem Orzechowskim. Poinformowano się wzajemnie o przebiegu realizacji uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR i XII Kongresu ZKJ.

Na zakończenie wizyty D. Vidić został przyjęty przez I sekretarza KC, generała armii Wojciecha Jaruzelskiego.

**Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!**

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 120 (9896) Białystok — Łomża — Suwałki, piątek, 27.V.1983 r. Nakład: 110.000 A B Cena 5 zł

## Powołanie Rady Obywatelskiej Budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki

ŁÓDŹ (PAP) 26 bm. w dniu Święta Matki, w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju w Łodzi, została powołana Rada Obywatelska Budowy Pomnika Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki. W skład 12-osobowej Rady we-

## Algieria zakupiła nikaraguański cukier

HAWANA (PAP) — Algieria zakupiła cały cukier nikaraguański, z którego zrezygnował ostatnio rząd Stanów Zjednoczonych — oświadczył w środę członek rady rządu Algierii, Sergio Ramirez. Poinformował on o tym podczas spotkania z robotnikami z plantacji trzciny cukrowej w miejscowości El Viejo. Kontrakt z Algierią zapewnił Nikaragui wyższą cenę za jej cukier niż ta, jaką płacili importerszy z USA. Jak wiadomo, administracja Ronald Reagana zmniejszyła niedawno o 90 proc. kwotę importu cukru z Nikaragui, jawnie określając to decyzję jako formę represji za rzekomo pomoc militarną Nikaragui dla salwadorskich partyzantów lewicowych. (IPS)

## Tymczasowy rząd ludowy w Salwadorze?

HAWANA (PAP) — Radiostacja salwadorskich powstańców „Farabundo Martí” poinformowała, że największa organizacja partyzancka, wychodząca z skład Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Farabundo Martí — „Rewolucyjne Siły Wyzwolenia” (FPL) — zamierza utworzyć tymczasowy rewolucyjny rząd ludowy w prowincji Chalatenango. Według oświadczenia FPL, oddziały tej organizacji kontrolują już 26 z 33 miasteczek prowincji, zamieszkanych przez ok. 225 tys. ludzi leżących przy granicy salwadorsko-honduraskiej.

Suwałki, 1 czerwca

## Dzieci nie płacą za bilet

Oryginalny prezent otrzymują w Dniu Dziecka najmłodsi mieszkańcy Suwałk. Najbliższą środę 1 czerwca Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej ogłasza „Dniem bez biletu” w komunikacji miejskiej. Dotyczy to wszystkich dzieci do lat 15. Kontrolerzy biletów o tym wiedzą. (m)

Trzesienie ziemi w Japonii

## Zginęło 29 osób Sq straty materialne

TOKIO (PAP) — W czwartek w południe czasu miejscowego w północnej Japonii nastąpiło trzęsienie ziemi o sile 7,7 w 9-stopniowej skali Richtera. Trwałskie kilka sekund trzęsienie było wyraźnie odczuwalne w promieniu o 350 km na południe Tokio. W dwie godziny potem nastąpiły kolejne, znacznie słabsze, trzęsienia. Wkrótce po pierwszych wstrząsach poziom morza w porcie Akita i Aomori na wyspie Honshu i w wybrzeżu Hokkaido podniósł się o 30-40 centymetrów. Według pierwszych ustaleń, w katastrofie zginęło 29 osób, co najmniej 50 zostało rannych, a w

szli przedstawiciele różnych grup zawodowych, reprezentanci organizacji politycznych, społecznych i zawodowych całego kraju. Wśród nich robotnicy, rolnicy, naukowcy, literaci, działacze ruchu robotniczego, artyści, przedstawiciele organizacji młodzieżowych, zawodowo twórczych, żołnierze Wojska Polskiego. Na pierwszym inauguracyjnym posiedzeniu Rada dokonała wyboru 24-osobowego prezydium, którego przewodniczącym został wicepremier Zenon Komender. W czasie spotkania założono i koncepcję weterynaryjną budowy omówił główny projektant inż. Janusz Wyżnikiewicz. Szpital położniczo-ginekologiczny będzie liczył 6 kondygnacji. Parter i dwa pierwsze piętra zajmą poradnie specjalistyczne. Ciąg dalszy na str. 2

## Plaga stonki!

## Czy żuk z Colorado zje nam ziemniaki?

- ▲ SUWAŃSKIE BEZ ZAPASU PREPARATÓW
- ▲ NAJSKUTECZNIEJSZE — ZWALCZANIE LARW
- ▲ CHRZĄSZCZE NISZCZĄ MECHANICZNIE



Na plantacjach ziemniaków (a także pomidorów i kapusty) obserwuje się prawdziwą inwazję stonki. CAF — W. Rozmysłowicz

### INFORMACJA WŁASNA

Masowe pojawienie się stonki wywołuje panikę. Jej inwazja stała się tematem rozmów nie tylko na wsi, lecz i w mieście. Zagrożenie dla upraw jest na pewno duże. Fakt, że żuczek Colorado pojawia się na wszystkich co zielone, spaceruje po trótnach, czy wpada do mieszkań świadczy też o tym, że brakuje mu pokarmu. Stonka pojawiła się wcześniej niż weszły ziemniaki. Na razie w naszym regionie zazieleniło się zaledwie 15-30 proc. powierzchni kartofli. Dlatego chrząszcze nie mają na czym żerować. Owad złożył już jaja, drugie pokolenie jest w trakcie ich składania. Stacje Kwarantanny i Ochrony Roślin zalecają więc skupienie wszystkich sił i środków na walce z larwami. Od skuteczności tych działań będzie zależała

skala zagrożenia plantacji. Jeśli larwy masowo się przeobrażą, sytuacja się pogorszy. Trzeba będzie ponownie gromadzić preparaty do zwalczania następnego pokolenia stonki.

Chrząszcze wyrządzają szkody, ale dużo mniejsze niż larwy. Owad nie żeruje w jednym miejscu. Natomiast larwa nie lata, przytwardzona do roślin doszczętnie ją niszczy. Poza tym środki chemiczne działają na nie skutecznie.

Wyjście jest jedno: chrząszcze trzeba zbierać i niszczyć mechanicznie. Wiącono, do tego młodzież szkolna, muszą to robić sami rolnicy. Nie jest to zajęcie przyjemne, ale konieczne z tego względu, że wbrew zapewnieniom resortu Ciąg dalszy na str. 2

## Nowy nabytek PZM

SZCZECIN (PAP) — Nabrzeże wyposażeniowe Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego opuścił udając się w pobyt ok. 10-tonowy rejs na Bałtyku M/S „Janusz Kosciuszko”. Statek ten zbudowany został na zamówienie armatora szwajcarskiego, który tymczasem zbankrutował. Skorzystał z tego Polska Żegluga Morska, która zakupiła gotową już jednostkę. Jest to nowoczesny masowiec o nośności 33,5 tys. ton.

W ramach WZIR działa jednak zlokalizowane w większych miastach, terenowe zespoły usług projektowych — placówki przygotowujące dokumentację dla sektora uspołecznionego i nieuspołecznionego na wsi, szkół, przedszkoli, domów mieszkalnych, obiektów inwentarskich. Podział kompetencji i zakresu prac

awansowany jest projekt załadu kompleksowego kształtowania cen w gospodarce żywnościowej, przygotowany projekt uchwały Rady Ministrów określający propozycje rozwiązań ekonomicznych i materiałowo-technicznych dla zapewnienia realizacji zwiększonych zadań w melioracjach wodnych. W trakcie opracowywania jest koncepcja utworzenia funduszu postępu biologicznego w rolnictwie. Przygotowano również projekt zmian w ekonomicznych warunkach produkcji rolniczej, który skierowano już do konsultacji Krajowemu

Wzrost napięcia na linii Damaszek — Tel Awiw

## Robotnicy o reformie

WARSZAWA (PAP) — Co sędzą robotnicy o reformie, jak oceniają jej wdrażanie i skuteczność nowych mechanizmów ekonomicznych — wrzesie, jakie zmiany i korekty byłyby ich zdaniem konieczne w dotychczasowych rozwiązaniach reformy? — oto podstawowe pytania postawione przez dziennikarzy PAP kilkusetosobowej grupie robotników z różnych zakładów pracy.

Prowadzona przez Polską Agencję Prasową sonda nt. funkcjonowania reformy wykazała, iż większość spośród 500 robotników, z którymi rozmawiali korespondenci PAP, w pełni popiera generalną jej założenia i wiąże z reformą duże nadzieje na przełamanie kryzysu i stworzenie warunków efektywniejszego rozwoju polskiej gospodarki. Przyjęte na IX Zjeździe PZPR „kierunki reformy gospodarczej” mają być konsekwentnie i do końca zrealizowane; bez reformy gospodarczej nasza sytuacja ekonomiczna byłaby znacznie gorsza; tylko reforma może zagwarantować nam wyjście z kryzysu — oto najczęściej powtarzające się w wypowiedziach robotników generalne oceny rozpoczętego w ub.r. procesu przebudowy struktur i mechanizmów ekonomicznych.

Do plusów reformy zaliczono przede wszystkim zwiększenie samodzielności przedsiębiorstw, co znalazło wyraz m.in. w swobodnym decydowaniu o asortymencie produkcji, w ustalaniu cen na podstawie realnych kosztów oraz podjęciu wielu, drobnych inwestycji, mających na celu poprawę efektywności produkcji. Korzystne było także wprowadzenie zasady premiovania wzrostu wydajności pracy zwiększonymi zarobkami załogi. Zdaniem sporej

Związkowi Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, związkowi i przeszeniom branżowym producentów rolnych, zrzeszeniom gospodarczym resortu Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, spółdzielczości i związkowi zawodowym pracowników rolnictwa. Projekt ten będący międzyresortową propozycją Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz Urzędu ds. Cen zakłada zmianę warunków ekonomicznych od początku nowego roku gospodarczego w rolnictwie tj. od 1 lipca br.

Jak podkreślił prowadzący naradę minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej — Stanisław Zięba rozwiązania zawarte w tym projekcie potwierdzają konsekwentną realizację zasad polityki rolnej, gwarantujących opłacalność produkcji

Ciąg dalszy na str. 2

## Żółw na zakręcie

Temat „reformy” powoli powszednieje na łamach publikatorów. Nowe realia ekonomiczne zdobyły serca i umysły zainteresowanych na tyle, że nie ma już czym się egzaltować. Również wyniki egzaminów o których okresowo kieruje się dyrektorzy zakładów i instytucji świadczą o tym, że nauka nie poszła w las. Z małymi, niestety, wyjątkami, do których należałyby zaliczyć m.in. Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, którego pracownicy — przepytani przez praktyka, a nie teoretyka — dostaliby — moim zdaniem — ocenę niedostateczną.

Ciąg dalszy na str. 2

## Żółw na zakręcie

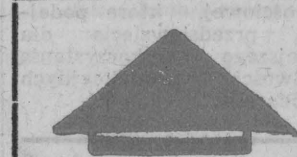
Wystarczyłoby, żeby z bogatego wachlarza ważnych gospodarczych instytucji tego resortu egzaminator wybrał jedną — Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych, sprawujący funkcje koordynatora inwestycji wiejskich, jak budownictwo mieszkaniowe, inwentarskie, melioracja. Jednostka ta dotowana jest z budżetu Urzędu Wojewódzkiego. Ostatecznie można akceptować ten wyjątek od zasady samofinansowania.

### EGZAMIN Z BEZRADNOŚCI

Wystarczyłoby, żeby z bogatego wachlarza ważnych gospodarczych instytucji tego resortu egzaminator wybrał jedną — Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych, sprawujący funkcje koordynatora inwestycji wiejskich, jak budownictwo mieszkaniowe, inwentarskie, melioracja. Jednostka ta dotowana jest z budżetu Urzędu Wojewódzkiego. Ostatecznie można akceptować ten wyjątek od zasady samofinansowania.

Jako zakład budżetowy musicie wyliczyć się z każdej złotówki, by starczyło ich na waszą działalność i nie zubożyło przesadnie skarb państwa. Jesteście więc zainteresowani tym, by przynajmniej jak najwięcej zeznać.

Wcale nie — powiedziałby wywołany, gdybyśmy określili przez WZIR limit przerobu. W ub.r. wykonaliśmy usługi wartości 6,9 mln złotych, więc pewnie „w nagrodę” obniżono nam tym razem



Wszystkie zespoły wodnej elektrowni energetyki wodnej w Żarnowie (woj. gdańskie) przekazane zostały już do eksploatacji. Budowę jej rozpoczęto przed dziesięć laty, a stanowi ona pierwszy obiekt całego kompleksu energetycznego nad Jeziorem Żarnowieckim. CAF — J. Uklejewski

## Rozbudowa huty „Katowice”

KATOWICE (PAP) — 26 bm. odbyła się robocza narada kierownictwa oraz aktywów społeczno-gospodarczego i politycznego huty „Katowice” pod przewodnictwem wicepremiera Zbigniewa Szalajdy. Omawiane były warunki podjęcia realizacji kompleksu zakładu koksowniczego oraz wydziału obróbki cieplnej szyn przy tym kombinacie. Zadanie to na posiedzeniu Prezydium Rady uznano za jedno z najważniejszych, jako obiekt o szczególnym znaczeniu dla gospodarki oraz zaspokajania potrzeb społecznych.

Ciąg dalszy na str. 2

## Żółw na zakręcie

W poszczególnych wypowiedziach, pozytywnie oceniano również przebieg w niektórych zakładach na system akordowy, zmiany dokonane w zakładowych systemach motywacyjnych, a także w strukturach organizacyjnych. Podkreślano znaczenie przyjętej w reformie zasady samorządności. Samorządność — powiedział np. Antoni Skarbek z Huty Szkła w Jarosławiu — spowodowała, że każdy czuje się współgospodarzem zakładu i ma swój udział w kierowaniu huty. Wpłynęło to na wzrost świadomości załogi, że takie będą efekty, jaka będzie praca. O zainteresowaniu działalnością samo-

Ciąg dalszy na str. 2

## Żółw na zakręcie

Wystarczyłoby, żeby z bogatego wachlarza ważnych gospodarczych instytucji tego resortu egzaminator wybrał jedną — Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych, sprawujący funkcje koordynatora inwestycji wiejskich, jak budownictwo mieszkaniowe, inwentarskie, melioracja. Jednostka ta dotowana jest z budżetu Urzędu Wojewódzkiego. Ostatecznie można akceptować ten wyjątek od zasady samofinansowania.

### EGZAMIN Z BEZRADNOŚCI

Wystarczyłoby, żeby z bogatego wachlarza ważnych gospodarczych instytucji tego resortu egzaminator wybrał jedną — Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych, sprawujący funkcje koordynatora inwestycji wiejskich, jak budownictwo mieszkaniowe, inwentarskie, melioracja. Jednostka ta dotowana jest z budżetu Urzędu Wojewódzkiego. Ostatecznie można akceptować ten wyjątek od zasady samofinansowania.

Jako zakład budżetowy musicie wyliczyć się z każdej złotówki, by starczyło ich na waszą działalność i nie zubożyło przesadnie skarb państwa. Jesteście więc zainteresowani tym, by przynajmniej jak najwięcej zeznać.

Wcale nie — powiedziałby wywołany, gdybyśmy określili przez WZIR limit przerobu. W ub.r. wykonaliśmy usługi wartości 6,9 mln złotych, więc pewnie „w nagrodę” obniżono nam tym razem

## Spotkanie W. Jaruzelskiego z kierownictwem PAN

WARSZAWA (PAP) — Prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski w obecności: Józefa Czyrki — członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR, Mieczysława Rakowskiego — wiceprezesa Rady Ministrów, Eugeniusza Duraczynskiego — kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR, Benona Miskiewicza — ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, przyjął 26 bm. kierownictwo Polskiej Akademii Nauk. Gen. Jaruzelski przedstawił oczekiwania, jakie rząd PRL wiąże z pełnym zaangażowaniem się nauki polskiej w proces wychodzenia kraju z kryzysu oraz z

aktywnym udziałem w nawiązaniu i realizacji programów rozwoju naszej gospodarki i życia społeczno-politycznego. Stwierdził, że stojmy przed bezwzględnie koniecznością zwiększenia społeczno-gospodarczej efektywności badań naukowych. Możliwości nauki polskiej stanowią wielką istotną, nie wykrzystaną na miarę potrzeb rezerwy socjalistycznej Polski. Rząd podejmie działania dla możliwie najszerszego spożytkowania tego potencjału. W dalszym ciągu będzie popierany rozwój badań podstawowych i stosownych Ciąg dalszy na str. 2

## Pierwsze posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON

WARSZAWA (PAP) — 26 bm. zebrał się w Warszawie na pierwsze posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Obrady, które prowadził przewodniczący Rady Krajowej Jan Dobraczyński, poświęcone były omówieniu sytuacji społeczno-politycznej kraju, ocenie przebiegu i Kongresu PRON i wniosków wynikających z tego forum dla dalszej działalności i pracy ruchu odrodzenia narodowego. Informację o stanie bezpieczeństwa kraju przekazał minister Spraw Wewnętrznych gen. dyw. Czesław Kiszczak.

Po wystąpieniu ministra Spraw Wewnętrznych głos w dyskusji zabrali kolejno: Anna Przecławska, Marian Marek, Halina Auderska, Wacław Milenuszkin, Augustyn Kogut, Jan Kozłowski, Piotr Skolnicki, Wacław Anulejner, Stanisław Piotrowski, Maria Szypowska. Przekazano opinie o sytuacji w kraju, funkcjonujące w różnych środowiskach społecznych — oraz wyrażono uznanie resortu Spraw Wewnętrznych za szybkie przekazanie szerokiej, wnikiwej informacji o sytuacji społeczno-politycznej Ciąg dalszy na str. 2

## Wzrost napięcia na linii Damaszek — Tel Awiw

BEJRUT (PAP) — Gwałtownie wzrosło w środę napięcie wzdłuż 80-kilometrowej linii dzielącej oddziały syryjskie i izraelskie w Libanie. Libańskie siły bezpieczeństwa podały, że jednostki syryjskie zestrzeliły izraelski samolot zwiadowczy bez pilota.

W Tel Awiwie zaprzeczono temu, a strona syryjska zachowuje milczenie. Strona izraelska utrzymuje natomiast, że tego samego dnia Syryjczycy ostrzelali samoloty izraelskie dokonujące rutynowego lotu, nie trafiając żadnego z nich.

Izraelski rzecznik wojskowy oświadczył, że fakt ten stanowi „ewidentne pogwałcenie” porozumienia o zawieszeniu broni zawarte między obu krajami w zeszłym roku po najedźcie izraelskim na Liban.

Rzecznik dodał wojowniczo, że armia izraelska „prędzej, niż wszystkie niezbędne kroki, aby zapewnić ochronę swym żołnierzom i ocalić porozumienie podpisane z Libanem”.

## pogoda

DZIS — zachmurzenie duże, zwiększony prześwieclenie, miejscami opady deszczu, głównie o charakterze przelotnym. Temperatura maksymalna 17-19 st., minimalna 7-9 st. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, zachodni. JUTRO — miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura bez większych zmian. DZIS imieniny Jana i Juliusza. (GSK)

## Jutro w „Magazynie”

TAJEMNICZE GNIAZDO — drugi odcinek sensacyjno-szpiegowskiej powieści ALEKSANDRA OMILANOWICZA. UCIECZKA DO PARYŻA — reportaż historyczny STANISŁAWA ŚWIERADA o mało znanej ucieczce dwóch polskich więźniów z obozu koncentracyjnego w Mathausen do Paryża. MAMA — reportaż ANNY ZAREMBINY o roli matki w rodzinie wiejskiej. PASJONACI Z MUZEUM — reportaż LUDMILY CHALECKIEJ-POŁOCKIEJ o społecznikach z Ciechanowa. KIEDY NIEDZIELA — felieton EUGENIUSZA HRYNIEWICKIEGO z cyklu „Kronik przedmieścia” o tym, jak to dawniej spędzano niedzielę w Białymstoku. CO W RADU PISZCZY, GRA I SPIEWA — reportaż impresji OLGI PACEWICZ o muzycznych programach Białostockiej Rozgłośni. DYSKUSJA O REPERTUARZE — wypowiedzi w naszej ankiecie o repertuarze Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki w Białymstoku. Ponadto stałe rubryki, tygodniowy program telewizyjny, ciekawostki i informacje z kraju i ze świata.



# Realizacja uchwał wspólnego Plenum KC PZPR i NK ZSL

ciąg dalszy ze str. 1

rolniczej i parytet dochodowy ludności rolniczej do pozarolniczej. Stosownie do rosnących kosztów produkcyjnych w rolnictwie przewiduje się — zgodnie z przyjętą zasadą — korektę cen skupu, która ma zrekomensować wzrost cen środków produkcyjnych i usług. W roku ubiegłym i bieżącym wzrosły bowiem wydatki rolników na skutek podwyżki cen m.in. paliw, środków ochrony roślin, części zamiennych, ogumienia, niektórych materiałów budowlanych, maszyn i narzędzi rolniczych. Należy się ponadto liczyć z podniesieniem jeszcze w br. cen czynników i niektórych maszyn rolniczych. Stąd też zachodzi konieczność podwyższenia cen skupu produktów rolniczych i zwiększenia dotacji budżetowych do niektórych środków produkcji, aby zapewnić stabilną opłacalność produkcji rolniczej.

Proponowane podwyżki cen mają na celu tworzenie zachęt do zwiększania produkcji oraz skupu produktów rolniczych. Kierując się rachunkiem kosztów wytwarzania oraz wnioskami rolników, proponuje się podnieść najwyżej ceny skupu kontraktowanego zboża, przy równoczesnym zróżnicowaniu cen na poszczególne jego gatunki i z zachowaniem ceny dozwolonego poziomu. Dążąc do ukształtowania odpowiednich relacji cen produktów rolniczych, zakłada się wzrost cen zboża średnio o ponad 28 proc. Konkretne zaś ceny skupu i kwintala żyta i owsa wzrosłyby z 1440 zł obecnie, do

1750 zł, pszenicy do 2000 zł a jęczmienia do 1850 zł. O kilkanaście procent podniesiona została również cena skupu rzepaku.

W mniejszym stopniu wzrosłyby ceny skupu produktów zwierzęcych, bo odpowiednio o 9 i 8 zł za 1 kg żywca wieprzowego i wołowego oraz o 1 zł za 1 kg mleka. Należy jednak zwrócić pod uwagę, że mają być utrzymane na dotychczasowym poziomie ceny zakupu pasz trawowych (przewiduje się do nich znaczny wzrost dotacji budżetowych), co jest korzystne dla producentów. Zaproponowane takich relacji między cenami produktów rolniczych i zwierzęcych ma na celu zwiększenie zainteresowania produkcją i skupem zboża oraz jednocześnie wspieranie rozwoju produkcji zwierzęcej i podnoszenie jej efektywności. Trzeba również dodać, że producentom kontraktujących płody rolne niezależnie od wyższych cen skupu — zapewnią się zapotrzebowanie w podstawowe środki produkcji, zgodnie z normami określonymi w zarządzeniu ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z marca br. Proponuje się także wprowadzenie już w okresie tegorocznej jesieni dotacji do produkcji materiału siewnego ziół i sadzonek ziemniaków, mając na uwadze potrzebę szybkiego wdrażania postępu biologicznego w rolnictwie.

Nawiązując do problemów poruszonych na naradzie, a zwłaszcza do projektu zmian warunków ekonomicznych w rolnictwie, sekretarz KC PZPR Zbigniew Michalek

podkreślił, że zgodnie z przyjętą zasadą stabilnej polityki rolnej będzie się rekompensować rolnictwu wzrost cen środków, które podrażniają produkcję rolą. Utrzymanie zasady parytetu między dochodami ludności rolniczej i pozarolniczej, biorąc za podstawę tej oceny przeciętne dochody za okres 3-letni. Sekretarz KC zwrócił również uwagę na istotną rolę kontraktacji. Ważne jest również właściwe skoordynowanie pracy wszystkich instytucji i organizacji w sferze rolnictwa i gospodarki żywnościowej, które podejmują przedsięwzięcia dla pełniejszego wykorzystania możliwości produkcyjnych gospodarstw.

## Konsultacje trwają Jakie ceny w rolnictwie?

INF. WL. Związki rolników, kółek i organizacji rolniczych otrzymały do konsultacji projekt zmian ekonomicznych warunków produkcji artykułów żywnościowych.

Zarządy wojewódzkie ZRKIOR w Białymstoku, Łomży i Suwałkach oczekują na uwagi i opinie o tym projekcie. Członkowie kółek rolniczych, KGW, związków i zrzeszeń branżowych mogą nadysłać je również na adres miejscowych gminnych związków — od 31 maja br. (nom)

## Spotkanie W. Jaruzelskiego z kierownictwem PAN

ciąg dalszy ze str. 1

wanych na miarę potrzeb i możliwości naszego państwa. Prezes Rady Ministrów zwrócił się do Polskiej Akademii Nauk o rozważenie propozycji zwolnienia w 1983 r. III Kongresu Nauki Polskiej. Celem Kongresu powinno być nakreślenie długofalowych zadań nauki polskiej w konkretnych wewnętrznych i zewnętrznych warunkach rozwoju państwa.

Gen. Jaruzelski podkreślił znaczenie autorytetu uczonych polskich, dla budowy i rozszerzenia placówek porównawczych narodowych. Uczestnicy spotkania omówili rolę i miejsce nauki w

obecnej społeczno-gospodarczej sytuacji kraju. Podkreślono potrzebę i możliwość zwiększenia udziału nauki w przewidywanym kryzysie oraz lepszego dostosowania tematyki badawczej do żywnościowych potrzeb gospodarki narodowej. Wskazano na potrzebę nauki, a także uwarunkowania jej dalszego rozwoju. Omówiono również propozycje rozwiązań modelowych z zakresu kierowania i organizacji nauki. Podkreślono ważne funkcje społeczne, jakie ma ona do spełnienia w naszym kraju. Zwrócono uwagę na znaczenie obywatelskich opinotwórczych postaw przedstawicieli środowiska naukowego.

## Powołanie Rady Obywatelskiej Budowy Centrum Zdrowia Matki

ciąg dalszy ze str. 1

sale seminaryjne i wykładowe dla lekarzy. Projekt szpitala pediatrycznego zakłada 2 kondygnacje, łączna liczba łóżek szpitalnych przekroczy ponad 800. Pokoje będą dwu- i trzy osobowe, przedzielone izbą dla noworodków.

Rada Obywatelska skierowała do społeczeństwa i do Polonii odeszłą, w której czytamy:

„W tych zakładach, w dniu Święta Kobiet, 8 marca 1983 r. i sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. ar. Wojciech Jaruzelski, w imieniu Wojewódzkiej Rady Obywatelskiej powołał Radę Obywatelską Budowy Centrum Zdrowia Matki-Polki w Łodzi.

Taki pomnik najlepiej upamiętni los polskiej kobiety i dzieci w latach hitlerowskiej okupacji. Taki pomnik jest hołdem złożonym matkom Polkom, które w naszej tysiącletniej historii podtrzymywały

tradycję narodu i uczyły, że najbliższe sercu ich własne dzieci mają służyć ojczyźnie. Trudem powołać do życia i wychować, aż po ostatecznej ofierze życia. Umieszczenie pomnika szpitala w Łodzi jest szczególnym wyrazem uznania dla pracy i wysiłku kobiet, które w tym rolniczym mieście stanowią większość.

Pomnik-szpital budowany będzie z funduszy społecznych uzupełnionych pomocą finansową państwa. Otrzymaliśmy przewidziany jest na cztery lata od chwili wmurowania kamienia węgielnego. Jest naszą ambicją, by termin ten został dotrzymany. Będziemy inspirować społeczną aktywność i inicjatywę oraz sprawować kontrolę nad przebiegiem budowy pomnika. Pragniemy dla tej mądrej idei zjednać całe nasze społeczeństwo a także naszych rodaków za granicą.

Wierzymy, że działalność ta spotka się z poparciem zarówno materialnym jak i moralnym tych Polaków, którzy mają gorące serca”. (PAP)

## Narada sołtysów w Łomży

## Silny samorząd — w interesie wszystkich

### INFORMACJA WŁASNA

Metodą doskonalenia funkcjonowania administracji państwowej i gospodarczej, organizatorskiej i inspirowania funkcji sołtysów — powołano w województwie łomżyńskim sołtysów z terenu woj. łomżyńskiego, odbywającą się w Łomży 26 maja. Uczestniczyli w niej sekretarz KW PZPR, poseł ziemi łomżyńskiej — Mirosław Skalski, prezes WK ZSL — Czesław Gartych, dyrektor departamentu z Ministerstwa Administracji i Gospodarki Terenowej — Janusz Pawlak.

We wprowadzeniu do dyskusji — prowadzący spotkanie wojewoda łomżyński — Jerzy Zientara, podsumował wnioski sformułowane na wczesniej odbytych naradach rejonowych, wiele z nich jest już realizowanych, inne są w trakcie rozprawy. Ogronomia powołania sołtysów — tak w rejonowych, jak i wojewódzkim spotkaniu najczęściej występuje z pozycji rolnika-producenta, mniej — jako przedstawiciela samorządu wiejskiego, inspirowanych i organizujących działalność społeczną wiejskiej. Po części postawa ta jest uzasadniona, gdyż reprezentowanie mieszkańców wsi,

przy mnogości zgłaszanych przez nich problemów staje się bardzo jednostronne niemal z konieczności — choćby o załatwienie najpilniejszych, doświadczeni dla wsi spraw. Często jednak powtarzało się w dyskusji, że sam rolnik, zapominając o wykorzystaniu w tym celu uprawnień, wynikających z dodatkowych funkcji sołtysa: jako reprezentanta samorządu wiejskiego, ale i łącznika między sołectwem a gminą radą narodową, naczelnikiem. Tymczasem właśnie ich wysoki autorytet, również w zewnętrznych kontaktach ma nie tylko aspekt środowiskowy — ułatwiający załatwienie konkretnych spraw, ale również w stymulowaniu realizacji działań dla intensyfikacji produkcji rolnej.

Na spotkaniu dzielono się również przykładami i wnioskami dotyczącymi możliwości zwiększenia produkcji rolnej w województwie. Aktualna pozostaje sprawa maksymalizacji produkcji pasz własnych, gwarantującej rozwój hodowli, zmiany struktury upraw na korzyść gatunków bardziej wydajnych, dbałość o wzrost produktywności gleb przy zmniejszonych nakładach inwestycyjnych. Niezbyt optymistycznie wygląda np. perspektywa regulacji stonków wodnych w bieżącej pięcioletniej — obejmie ona areał o 20 proc. mniejszy niż w poprzednim pięcioletniu. Z kolei na niekorzyść rolników świadczy to, że nie zawsze kwapią się, by wykorzystywać już stworzone możliwości i udogodnienia.

W dyskusji rolnicy zgłaszali także wiele lokalnych problemów. W bezpośredniej rozmowie mogli dowiedzieć się o możliwościach i trybie ich rozwiązywania. W uczestniczących w obradach dyrektorów wydziałów Urzędu Wojewódzkiego, jednostek pracujących na rzecz rolnictwa. (nom)

## Straty ponad 1,4 mln zł

## Spłonęły cztery stodoły od wyładowań atmosferycznych

We wtorek, 24 bm. we wsi Góranie (gmina Krynków, woj. białostockie) spłonęły od wyładowań pioruna trzy drewniane stodoły należące do Feliksa A., Mirona F. i Adolfa R. Właściciele ponieśli straty oszacowane na około 400 tys. zł.

Natomiast w nocy z 24 na 25 maja na kolonii Chmielniki (gmina Suchowola, woj. białostockie) od wyładowań atmosferycznych spłonęły stodoły ze sprzętem rolniczym i płodami rolnymi. Właściciele gospodarstwa — Borys K. ponieśli straty ocenione na ponad 1 mln zł. (h)

## Pierwsze posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON

ciąg dalszy ze str. 1

nej w kraju. Członkowie Komitetu Wykonawczego zwracali uwagę na potrzebę zapoznania opinii publicznej z tem i „okolicznościami ostatnich wydarzeń w naszym kraju po wnioskach ich wyjaśnienia. Komitet Wykonawczy o-mówił wnioski z obrad Kongresu PRON. Podkreśla się w nim m.in., że istnieje konieczność opracowania zarówno bieżących, jak i perspektywicznych zadań związanych z działalnością ruchu odrodzenia narodowego. W ten sposób Rada Krajowa spełniła postulat uczestników Kongresu, zmierzający do skoncentrowania się na zasadniczych obszarach działalności gwarantujących wymierne i liczące się rezultaty.

Za najważniejsze zadania programowe, wymagające podjęcia w bieżącej działalności ruchu, uznano np. odbudowę wartości moralnych narodu, przywrócenie godności i cnót obywatelskich oraz szacunek dla dobrej, uczciwej pracy, rozwinięcie socjalistycznej demokracji. Równie ważne jest uczestniczenie działaczy ruchu w rozwiązywaniu nierzadkich problemów konkretnych środowisk, tworzenie różnorodnych form swobodnego wyrażania pragnień i uwag i opinii oraz stanowisk i zamierzeń umożliwiających wysłuchanie racji społecznych i poznanie przesłanek podejmowanych decyzji.

## Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Suwałkach

(INF. WL.) Na wczorajszym posiedzeniu Egzekutywy KW PZPR w Suwałkach zapoznano się z wdrażaniem ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników. Według oceny Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych dotychczasowe wprowadzanie tego dokumentu w życie należy uznać za zadowalające.

We wszystkich z istniejących 1000 Kół Gospodyń Wiejskich odbyły się zebrania sprawozdawczo-wyborcze i przyjęto nowy regulamin wynikający z ustawy. Na zebraniach wybrano władze kół i ustalono plany dalszej pracy. Zebrania takie odbyły się też w 898 kółkach rolniczych, z tym, że 25 spośród nich z różnych przyczyn nie przyjęło nowego statutu i zamierza się rozwiązać.

Ogólnie przebieg zebrań w kółkach rolniczych należał do cenić wysokiej. Udało się utrzymać jedność i dyscyplinę wewnątrzorganizacyjną oraz w pewnym stopniu zaaktywizować działalność. W myśl nowej ustawy kółka mogą znów samodzielnie prowadzić działalność gospodarczą, a nawet handlową. Podczas kampanii powstało samorządnie w woj. suwalskim osiem kółek rolniczych i przyjęło na członków ponad 800 rolników, zwłaszcza młodych. W chwili obecnej ważną sprawą jest zarejestrowanie kółek rolniczych i spółdzielni kółek rolniczych w sądzie, co wiąże się z uzyskaniem osobowości prawnej. Dotychczas ponad 600 kółek oraz kilka SKR złożyło już w sądzie odpowiednie dokumenty.

W dyskusji stwierdzono, że wdrażanie ustawy w woj. suwalskim znajduje się na etapie popularyzacji i przepięsowania, a wiele kółek rolniczych istnieje tylko na papierze. W przedstawionych uwagach podkreślono, że zarówno wojewódzki oraz gminne ZRKIOR, poprzez swoich członków, powinny bardziej oddziaływać na działalność samorządów spółdzielczych.

Drugim tematem posiedzenia były przygotowania do letniego wypoczynku dzieci i młodzieży, którym zostanie objętych ok. 40 tys. dzieci i młodzieży, z czego prawie połowa wyjedzie do innych regionów kraju. Natomiast z innych województw przybędzie blisko 45 tysięcy młodzieży.

Egzekutywa zwróciła się z apelem do dyrekcji zakładów pracy, rad pracowniczych i związków zawodowych o wsparcie finansowe tegorocznej akcji letniej. W ubiegłym roku podobny apel spotkał się ze zrozumieniem. Następnie w dyskusji o założeniach społeczno-gospodarczego rozwoju województwa w latach 1983—85 podkreślono, że konsultacje i inne prace nad tym planem są realizacją uchwały plenarnego posiedzenia KW PZPR z grudnia ubr. Za pierwszoplanowe zadania uznano zwiększenie produkcji rolniczej i budownictwa mieszkaniowego.

Ponadto Egzekutywa przyjęła do akceptującej wiadomości informację o udziale instancji, organizacji partyjnych i członków PZPR w kampanii przedkongresowej PRON. (m)

## Wicepremier M. Rakowski na spotkaniu w zakładach „Jelcz”

WROCŁAW (PAP) — W ośrodku kultury Jeleńskich Zakładów Samochodowych odbyło się 25 bm. spotkanie wicepremiera Mieczysława F. Rakowskiego z 300-osobową grupą przedstawicieli ponad 8-tysięcznej załogi. Spotkanie zorganizowano z inicjatywy zakładowej organizacji partyjnej i dyrekcji zakładów „Jelcz”, które zaprosiły pod koniec ostatniej Wojewódzkiej Konferencji PZPR we Wrocławiu wicepremiera do przyjazdu i rozmowy z pracownikami Jeleńskich Zakładów Samochodowych. W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC, i sekretarz KW PZPR we Wrocławiu — Tadeusz Porębski.

Przedstawiciele załogi „Jelcz” przed spotkaniem przekazali wicepremierowi Rakowskiemu 49 pytań. Pytania dotyczyły najróżniejszych spraw — reformy gospodarczej, polityki cen, nierówności społecznych, oceny minionego dziesięciolecia, roli partii, byle „Solidarności”.

Odpowiadając na pytanie jak należy pojmować przewidywaną rolę partii — wicepremier szerzej wypowiedział się na temat partii, jej przeszłości, doboru, wskazując na jej historyczne zasługi, jako inicjatora i realizatora wielkich reform społecznych i ekonomicznych, jako tej siły, która nadała kierunek rozwojowi Polski, prowadzący do przemysłowienia, do awansu kraju i milionów ludzi. Partia dopełniała też błąd. Część z nich historia oceni jako nieuniknione, wynikające z niedoskonałości systemu, część zaś na pewno oceni jako błąd su-biektywne, jako przejaw słabości ludzi, ich charakterów. Błędy te, kryzysy, nie są w stanie przekreślić historycznych zasług partii. Pozostałe one nadal inicjatorem i motorem przetrwania dla narodu.

Mieczysław F. Rakowski polemizował z powtarzającymi się negatywnymi ocenami mi-

niowego dziesięciolecia. Stwierdził, że prawda o tym okresie jest zróżnicowana. Obok niewątpliwych sukcesów, widocznego postępu społecznego i ekonomicznego, popełniono dotkliwe błędy w polityce gospodarczej, zwłaszcza od połowy lat siedemdziesiątych. Ich skalę i znaczenie osądzi historia.

Ustosunkowując się do pytań dotyczących byle „Solidarności”, wicepremier przypomniał swoje wielokrotne publiczne wypowiedziane oceny. Polemizując z jednym z pytań, przypomniał, że Sejm uznał za konieczne rozwiązanie wszystkich związków zawodowych. Co się zaś tyczy byle „Solidarności”, to jej przywódca zdecydowanie odrzucił platformę do dyskusji o przyszłości związków zawodowych w Polsce socjalistycznej ogłoszoną w lutym 1982 roku, a następnie podjęł budowę struktur produkcyjnych, od tego przechodząc do organizowania demonstracji i zamieszek ulicznych. Te fakty przekreśliły możliwość potraktowania ich jako partnerów przy budowie struktur związkowych obecnie powstających.

Mówiąc o nowych związkach zawodowych — które, choć powoli ale rozbudowały swoje wpływy i nadzieje dzień, gdy ogarną większość pracujących — wicepremier postawił pytanie: jak pogodzić re-

kome uwielbienie demokracji i wolności ekstremistów byle „Solidarności” z przejawami stosowania przez nich wobec działaczy nowych związków zawodowych groźb, nacisków, szantażu, a nieraz i przeladawania fizycznych.

Kiedy zniesiony zostanie stan wojenny? Mieczysław F. Rakowski przypomniał słowa gen. Jaruzelskiego, że nie będzie on trwał ani jednego dnia dłużej niż to będzie potrzebne, wyraził przekonanie, że powstają warunki społeczne i polityczne, które stwarzają możliwość zniesienia stanu wojennego jeszcze w tym roku. Wicepremier dodał jednak, że musi jednak istnieć gwarancja niezakończoności rozwoju kraju. Polska nie może pozwolić sobie na strajki, demonstracje, niepokoje. Stan wojenny nie został bowiem wprowadzony dla wygody rządzących, lecz w imię obrony najbardziej żywotnych interesów narodu polskiego. W związku z tym rozważania na temat jego zniesienia muszą być połączone z pytaniem czy powstały już warunki dla takiego rozwoju kraju, który pozwoli na możliwość szybkiego wyjścia z kryzysu. Jest to więc sprawa obywatelskiego poczucia odpowiedzialności za przyszłość naszego kraju ze strony sprawujących władzę. I tak to oceni następne pokolenie Polaków.

## Bezowocne obrady ministrów rolnictwa EWG

BRUKSELA (PAP) — Ko-respondent PAP, Marek Fijałkowski, pisze: Bez rezultatów zakończyły się 26 bm. dwudniowe obrady ministrów rolnictwa krajów EWG na temat dostosowania wspólnego rynku rolnego do sytuacji, kiedy EWG powiększy się o Hiszpanię i Portugalię. Ich przy-stąpienie do wspólnoty grozi dezorganizacją rynku oliwy, warzyw i owoców wskutek znacznej nadprodukcji. Szczególny problem stanowi oliwa.

Już teraz EWG jest w tej dziedzinie prawie samowystarczalna, a po przyłączeniu Hiszpanii i Portugalii dysponować będzie nadwyżkami 230.000 tona rocznie.

Dopóki nie zostaną znalezione mechanizmy umożliwiające obniżenie produkcji i importu bądź zwiększenie eksportu oliwy, warzyw i owoców, dopóty niemożliwy będzie istotny postęp w rokowaniach z Hiszpanią w sprawie przyjęcia tego kraju do EWG.

## Sprawca porwania 8-letniej Małgosi aresztowany

Wojewódzka MO w Jeleniej Górze składa sejmice podziękowania wszystkim osobom, które przyczyniły się do powrotu do domu 8-letniej Małgosi i ujęcia jej porwycia. Jednocześnie przeprasza wszystkie osoby zatrzymane w celu przesłuchania — które odpowiadały z wyłączenia rysołowi sprawy porwania.

Rodzice Józefa W., razem z nim zamieszkał, u których przez kilka dni przebywała Małgosia, nie wiedzieli o porwaniu dziecka i traktowali ją bardzo serdecznie. Po wstąpieniu do sądu dziennika telewizyjnego, skąd dowiedzieli się o całym zajściu, uciekli z domu. Sprawca porwania nakazem Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze został aresztowany.

Komenda Wojewódzka MO w Jeleniej Górze składa sejmice podziękowania wszystkim osobom, które przyczyniły się do powrotu do domu 8-letniej Małgosi i ujęcia jej porwycia. Jednocześnie przeprasza wszystkie osoby zatrzymane w celu przesłuchania — które odpowiadały z wyłączenia rysołowi sprawy porwania.

## Robotnicy o reformie

ciąg dalszy ze str. 1

rzędów pośrednio świadczą też wypowiedzi Roberta Balbusa z zespołu elektrowni „Dolna Odra” w woj. szczecińskim: nie rozumiemy — powiedział on — dlaczego w re-sorcie górnictwa i energetyki samorządy mają powstawać w okręgach, w których działa po kilkadziesiąt elektrowni, a nie bezpośrednio w zakładach, gdzie byłoby one o wiele bardziej potrzebne.

W poszczególnych wypowiedziach nie brakowało jednak również elementów krytycznych. Niektórzy wyrażali też obawę co do dalszych losów reformy. Pięciu robotników Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Fasty”, stwierdziło wręcz, że przynajmniej w swoich wydziałach nie widzą wdrażania reformy, ani jej efektów. Ich zdaniem, nadal administracja jest nadmiernie rozbudowana i biurokratyzowana, nadal obowiązują wiele przestarzałych przepisów.

Dla reformy — stwierdził

## Śledztwo w sprawie śmierci G. Przybyka

WARSZAWA (PAP) — Prokurator wojewódzki w Warszawie informuje, że nadal kontynuowane są intensywne czynności śledcze zmierzające do wyjaśnienia okoliczności śmierci Grzegorza Przybyka.

Dotychczas przesłuchano 35 świadków, w tym wszystkich pracowników służby zdrowia, mających kontakt z Grzegorzem Przybykiem przed jego śmiercią, a w szczególności lekarzy, którzy dokonywali operacji.

Po opublikowaniu poprzedniego komunikatu w środkach masowego przekazu zgłosił się do Prokuratury Rejonowej dla dzielnicy Warszawa-Sródmieście świadek Cezary F., który został przesłuchany przez prokuratora na okoliczności związane z zatrzymaniem Grzegorza Przybyka. Prokurator przesłuchał także Jakuba K., który również towarzyszył Grzegorzowi Przybykowi do chwili jego zatrzymania na Placu Zamkowym, mając z nim częstokroć kontakt jeszcze po zatrzymaniu. Jak ustalono, świadek ten w okresie od maja do lipca 1982 r., a następnie od października 1982 r. do chwili obecnej przebywał na stałym leczeniu w zespole neuropsychiatrycznej opieki zdrowotnej, korzystając jedynie z okresowych przepustek. Z takiej przepustki korzystał m.in. 12 maja br. Stan zdrowia Jakuba K. nie pozwalał na jego wcześniejsze przesłuchanie. Do tego czasu nie lekarza, pod opieką którego pozostaje Jakub K., wyraził zgodę na dokonywanie z jego udziałem czynności śledczych.

Przesłuchania te zostały przeprowadzone w obecności pełnomocnika sądu zmarłego. Zeznania tych świadków wymagają przeprowadzenia szeregu dalszych czynności śledczych.

Wielu mówców krytycznie oceniło decyzję o znacznym zwiększeniu funduszu plac dla tych przedsiębiorstw, które osiągnęły wzrost produkcji w drugim półroczu w stosunku do pierwszych sześciu miesięcy ubr. Być może, było to uzasadnione, ale — stwierdzano — premiowano w ten sposób także zakłady, które wcześniej pracowały znacznie gorzej. W tym kontekście wskazywano na negatywne skutki niestabilnej polityki gospodarczej. Dokonywane w trakcie roku korekty i zmieniające się decyzje — podkreślano — dezorganizują pracę i uniemożliwiają konsekwentną realizację przyjętych strategii działania.

Kolejna grupa uwag dotyczyła systemów placowych. Bezwzględna większość uczestnicząca w sondzie wypowiedziała się przeciwko „urawniłowemu placowemu”. Podkreślano konieczność ścisłego powiązania wzrostu plac z wzrostem produkcji, jej wydajności i jakości. Wyrażano opinie — powiedział np. Józef Wojejkowski z Zakładów „Polska Wełna” w Zielonej Górze — że nie stwarzają bodźców do lepszej pracy. Powinno się placie przede wszystkim za jej efekty.

Pogląd taki wyraźnie dominował w wypowiedziach. Wskazywano, co prawda, na

niebezpieczeństwo tworzenia się kominów placowych, ale dodawano, iż nie powinno być żadnych zmian w tym, aby robotnik pracujący lepiej, zarabiał znacznie więcej od pozostałych, nawet mieszkających się w tej samej grupie zasze-regowania. Przy okazji zwracano też uwagę na zjawisko małej elastyczności stosowanych taryfikatorów i na konieczność zmniejszenia finansowej pozycji mistrza. Mówiono poza tym o potrzebie stworzenia silniejszych bodźców placowych na rzecz poprawy jakości produkcji i realizacji zadań oszczędnościowych oraz o nadmiernym obciążeniu przedsiębiorstw kwotami odprowadzanymi do Skarbu Państwa.

Trudno wymienić wszystkie konkretne wnioski i uwagi wypowiadane przez robotników w ramach sondy o reformie. Trudno też o całościową ich ocenę. Formulowane opinie były często oparte na doświadczeniach i praktyce własnych zakładów i stąd też zdarzały się diametralnie różne oceny wdrażania reformy. Nie było jednak ani jednego głosu kwestionującego ogólny kierunek i jej podstawowych rozwiązań. Przeciwnie, powszechnie podkreślano konieczność szybkiej i pełnej realizacji zasad przyjętych na IX Zjeździe PZPR. Świadczyło to, że w zakładach pracy w pełni zaakceptowano przyjęte kierunki zmian systemu gospodarczego i stawia się na ich konsekwentne wdrażanie.

Wszystkie wypowiedzi zebrane w ramach sondy Polskiej Agencji Prasowej, przekazane będą do Biura Pełnomocnika Rządu d/s Reformy Gospodarczej.

## Czy żuk z Colorado zje nam ziemniaki?

ciąg dalszy ze str. 1

— środków chemicznych na razie nie ma pod dostatkiem. Przemysł twierdzi, że wykonano plan półroczny do końca czerwca. Natomiast wyłęg larw następuje zwykle w pierwszych dekadach czerwca. Ale jeśli wróci upały, należy oczekiwać go wcześniej. Wobec tego zakłady przemysłowe muszą przyspieszyć dostawy przynajmniej o miesiąc.

Część środków chemicznych z importu spodziewana jest być także późno — dopiero w lipcu. W tej sytuacji niełatwe jest stosowanie chemii do niszczenia owadów. Powinno o tym pamiętać rolnicy, którzy zakupili już preparaty chemiczne. Bardziej potrzebne i skuteczne będą one w okresie wyłęgów larw.

Wydziały rolnictwa trzech naszych województw upoważnili naczelników gmin do prowadzenia walki ze stonką w zależności od lokalnej sytuacji. Do ich obowiązków należy też nadzorowanie zbierania stonki przez młodzież

szkolną. Przypominamy, że dzieci nie mogą wchodzić na plantacje, na których wykonano zabiegi chemiczne.

Władze trzech województw czynią starania o przyspieszenie dostaw preparatów stonkobjójczych. W najgorszej sytuacji jest woj. suwalskie. W magazynach nie ma już zapasów. A było bardzo mało — tylko na 2 tys. ha.

W przyszłym tygodniu spodziewana jest dostawa Rypcordu, w ilości wystarczającej do zabiegów na powierzchni 10 tys. ha. Kiedy będą następne — nie wiadomo.

Za mało tych preparatów ma również woj. łomżyńskie. Istnieje obawa, że obiecane dostawy z przemysłu krajowego i importu przyjdą za późno. W takiej sytuacji opryski przeciw chrząszczom wstrzymano w obu województwach.

Największymi zapasami preparatów dysponuje woj. białostockie. Lecz i tu oszczędza się środki chemiczne, pozosta-

wiając je na później. Jest jednak silna presja na wykonywanie zabiegów ze strony rolników, zwłaszcza w rejonach Białki Podlaskiej, Boleck, Łap, Sokółki i częściowo Moniek. Obserwuje się tam największe nasilenie stonki. W tych gminach wykonano jeden zabieg chemiczny na powierzchni 3900 ha. Szacuje się też, że na około 10 tys. ha ziemniaków rolnicy sami zastosowali preparaty pyliste.

(2)







# Czytelnicy Redakcja Czytelnicy Redakcja

Ten drażliwy temat podjęliśmy w redakcyjnym komentarzu: „Komu maszyny?” („GW” z 11 kwietnia br.). Wiadomo, że kryteria przy rozdziale maszyn rolniczych są jednoznaczne — wielkość gospodarstwa, jego dochodowość, sytuacja rodzinna, wiedza i kwalifikacja, a także perspektywy rozwoju. Trzeba więc nie lada rozważyć i doświadczenia, by możliwe w najbardziej sprawiedliwy sposób dokonać podziału. Nie dziwnego, że społeczne komisje znajdują się często między niemożliwym wymagalnym i potrzebą rolników, a kowadłem ograniczonych możliwości. Otrzymywane przydziały ciągników i maszyn rolniczych zaspokajają potrzeby zaledwie w 20–30 proc.

Czy mają więc rację ci, którzy zgłaszają pretensje pod adresem komisji? W niektórych przypadkach — tak, jednakże na ogół panuje opinia, że w tym roku społeczne komisje zdały egzamin, rozpatrując wniośki i obiektywnie podania rolników. Ta właśnie ocena, stała się przysłowiowym kijem włożonym w mrowisko.

Do redakcji wpłynęło kilka listów, których autorzy pomstowali na społeczne komisje, podawali konkretne przykłady nieobiektywnego podziału maszyn rolniczych. Jan G. z Narwi uważa, iż w jego gminie podział maszyn rolniczych został dokonany niesprawiedliwie. Aby nie być gołosłownym, podał nazwiska dwóch rolników, którym ciągniki

Co się okazuje? — W bieżącym roku w gminie Narwa komisja do podziału sprzętu rolniczego dysponowała 34 ciągnikami. Chętnych na nie było aż 140 osób. A więc 106 musiano odpaść, pozostałe rozdzielonych — mówi nacelnik gminy, inż. Jan Topolański. Jak trudny orzech do zgryzienia miała komisja świadczy fakt, iż zbierała się wielokrotnie na posiedzenia, w tym m.in. z udziałem osób bezpośrednio zainteresowanych. Zresztą ci ostatni sami określili kryteria podziału, wpisując się na listę. Rozpatrzone wszystkie uwagi i skargi, które wpłynęły po zapoznaniu ogółu mieszkańców z wynikami kolejnych narad komisji. Po trzech posiedzeniach skierowano 5 odwołań do roz-



większą dozę samokontroli i krytycznej oceny. (SF)

P.S. Kiedy kartkę z powyższym tekstem wykreśliłem już z maszyny, na moje biurko trafił list od P. Zenona Releskiego z Zawad. Prosi nas o pomoc w zrealizowaniu zleceń na ciągniki produkcyjne. Dzieciaki Urzędu T-25 A, które wystawił Urząd Gminy w Turoni Kościelnej. Kryteria przydziału to — zakontraktowanie dwóch ton żyta oraz wypłacenie (?) 500 zł na NFOZ. Czytelnik spełnił te warunki. Niestety, dalsze załatwianie sprawy potoczyło się jak w banalnej historii z Anną i Kalfasem. Urząd Gminy nie chciał już z tym mieć nic wspólnego i odesłał rolnika do GS, ten z kolei znów skierował do urzędu. W końcu okazało się, iż ciągników nie ma. Czy tak się załatwia rolnika? — pyta rozczulony P. Z. Releski.

Na pewno nie. I dlatego liczymy na właściwe podejście do sprawy zarówno urzędu jak i GS. (sf)

## Maszyny rolnicze - wciąż kością niezgody

przypięto, mówiąc delikatnie „na piękne oczy”.

W dodatku jeden z nich — rdnianin Czytelnika — z rolnictwem niewiele miał wspólnego, bowiem pracował w zakładzie uspołecznionym. Aby przyszyć rozgniewanych sąsiadów, zwolnił się z pracy, a gdy przydział miał w kieszeni, podjął pracę na nowo.

List ten zainteresował nas szczególnie, bowiem autor występował w tej sprawie — tak przynajmniej się przedstawił — jako osoba zupełnie bezstronna. Po prostu — przejął się sytuacją sąsiada, zmarłego pominięciem podczas podziału ciągników. Idziemy śladem listu, badamy sprawę.

patrzona przez Urząd Wojewódzki. Czy można więc mówić tu o jakichś machinacjach, oskarżać komisję o tendencyjność, kumoterstwo?

Także sprawa przydziału ciągników rolnikom wymienionym przez Czytelnika w liście, wygląda nieco inaczej. Otrzymali je młodzi gospodarze, zwycięzcy w Olimpiadzie Wiedzy Rolniczej.

Odwołajmy się jeszcze do biuletynu województwa białostockiego, informującego o wpływie i sposobie załatwiania skarg obywateli. Wszędzie tam, gdzie dobra materialna (np. maszyny rolnicze) trzeba rozdzielać — czytamy — gdzie spośród ogółu potrzebujących trzeba ustalać tych,

którzy potrzebują najbardziej, wybór ten zawsze będzie trudny. Z reguły będzie niezadowolony ten, kto nie otrzymał przydziału. W zależności od tego, jak się dzieli, liczba skarg może być większa lub mniejsza, lecz całkowicie wyeliminować ich nie można”. Takie też stwierdzenie padło podczas niedawnego posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej, w którym uczestniczyłem.

Cóż, wypada nam tylko powtórzyć słowa: „jeszcze się tak nie narodził, by wszyscy byli szczęśliwi”. Ponadto w każdej sprawie, w której racje rolników okazują się słabsze — pomoc jest niezbędna. W sprawie, w której racje są wymagane, trzeba jedynie doradzić większą, znacznie

dzierżawie czy choćby odszkodowaniu nikt nie wspominał. Być może nie chcieli rozpieszczać obywatela, który uiszczał wszelkie opłaty i podatki z tytułu użytkowania swych gruntów. I niechby spróbował się spóźnić...

W r. 1981 nadszedł kolejny list zawiadamiający o budowie nowego traktu z przebiegiem strony parceli. Wkrótce roboty ruszyły. Ponieważ przebiegiem traktu, następną część działki naszego czytelnika znalazła się pod warstwą asfaltu. Chodził Zalisz po brukach i pyta, prosi i wyjaśnia — że dom musi wykończyć, że teraz potrzebne pieniądze. Zdołał jedynie uprosić odszkodowanie z gazu i czynszu dzierżawcy za część zajętego terenu. Wywnioskował też plan ucieczki z działki rocznie tych zmagani. Zbuduje plot na swoim, czyli na ulicy, zrobi w nim bramę i będzie pobierał myto. Ciekawie czy zbiera sto tysięcy złotych, których nie może znaleźć Wojewódzki Zarząd Inwestycji. (lup)

**Zgrzyty**  
**MYTO**

**Z**ACZEŁO się wszystko przed siedmiu laty. Najpierw przejechał spychacz. Zniszczył plot i sto krzaków czerwonej porzeczki. Uprawną ziemię przemienił z piaszczyną z glebą. W ogródku pojawiła się jama. „Pewno budują wodociąg” — pomyślał Bogdan Zalisz, właściciel domku i przyległego doń terenu na białostockim osiedlu Dziesięciny. Rzeczywiście, po kilku miesiącach nadeszło stosowne zawiadomienie. Po interwencji gminy zapłacił za szkody.

Trzy lata później w tym samym miejscu układali gazociąg. Jednocześnie, jakby w celu zachowania równowagi, z drugiej strony posesji budowano ulicę. Wszystko na ziemi Zalisza. O wywołaniu, (lup)

**Listy DO REDAKCJI**

POSTULAT DO MPK

Naszym zdaniem nie tylko wielkie przedsięwzięcia dają pożądane efekty, ale i te, często pozornie małe znakiem ulatwiają codzienne życie, oszczędzają dużo czasu i zdrowia. Mieszkając w Grabówce, tracimy mnóstwo cennego czasu, czekając godzinę albo i dłużej na autobus. W sobotę czy w niedzielę dojazd jedynym autobusem linii „14” do Grabówki jest prawie niemożliwy. Pozostaje skorzystanie z takśówki lub przynajmniej z takśówki. Ale czy każdego stać na to?

Zauważymy, że nie działa mechanizm ekonomiczny wywołujący inicjatywę MPK w kierunku zwiększenia częstotliwości kursów i długości tras. Pozycja monopolisty jest więc nie zagrożona, a cierpią na tym wyłącznie mieszkańcy Grabówki, Sobolewa i innych miejscowości.

Autobusy kursują najgorzej między godziną 9–13 po godzinie 16. Jeśli więc nie można nie użyć, aby jeździć częściej (widzimy co 15 minut) i punktualnie, to postuluje przedłożenie tras „jedynki” o te dwa przystanki do Grabówki. Można utworzyć „1 bis”, np. co drugi samochód linii „1” jeździłby do Grabówki. A może ktoś ma inny pomysł?

Monika i Andrzej S. Grabówka

NIEFORTUNNY PODZIAŁ

Do napisania tego listu zdominował mnie artykuł Anny Zarembiny: „Zawsze wśród pacjentów”. Nie o służbie zdrowia jednak chcę mówić, a o położeniu gmin — Goniądza i Trzciannego — wynikających z tego kłopotów.

Przykładowo: opiekę zdrowotną — jak wynika z artykułu — zapewnia moniećki ZOZ. Chyba tylko teoretycznie, bądź w odniesieniu do leczenia szpitalnego. Na dół bowiem po wszelkie po-

Nieustannie nadchodzi do redakcji listy od rencistów i rencistek z zapytaniem: ile można zarobić, nie tracąc prawa do otrzymywanej emerytury lub renty?

Odpowiedź, którą tu zamieszczamy, dotyczy nie tylko osób pobierających świadczenia emerytalne i tzw. pracowniczego systemu emerytalnego (powszechnego i kolejowego). Odpowiedź dotyczy również osób pobierających emeryturę lub renty rolnicze i rolnicze, a także osób uprawnionych do świadczeń emerytalnych z tytułu wykonywania na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej pracy na podstawie umowy agencyjnej lub umowy — zlecenia.

**Z TYTUŁU ZATRUDNIENIA**

Nie powoduje zawieszenia prawa do świadczeń emerytalnych ani zmniejszenia ich wysokości zatrudnienie emeryta lub rencisty w zakładzie uspołecznionym lub nieuspołecznionym w ramach stosunku pracy (umowa o pracę) przy spełnieniu równocześnie dwóch warunków:

1) zatrudnienie wykonywane jest w niepełnym wymiarze czasu pracy albo — bez względu na wymiar czasu pracy — jest to zatrudnienie sezonowe lub dorywcze,

2) łączne wynagrodzenie z tytułu tego zatrudnienia osiągnięte w okresie roku kalendarzowego nie przekracza rocznej kwoty wynagrodzenia najniższego, obowiązującego w gospodarce uspołecznionej. Aktualnie wynagrodzenie najniższe wynosi 5400 zł miesięcznie. Roczna kwota wynagrodzenia emeryta lub rencisty nie powodująca zawieszenia prawa do świadczeń emerytalnych ani ich obniżenia, wynosi zatem 64.800 zł. Przy obliczaniu tej kwoty uwzględnia się te wszystkie składniki wynagrodzenia, które przyjmuje się za podstawę wymiaru emerytury lub renty pracownikom. Dołącza się ponadto kwoty wypłacone w okresie zatrudnienia emeryta lub rencisty zasiłku chorobowego, macierzyńskiego i opiekuńczego.

Wysokość wynagrodzenia miesięcznego, otrzymywanego przez emeryta lub rencistę nie ma wpływu na prawo do pobierania przezeń świadczenia emerytalnego. Emerytura lub renta przysługują mu w wysokości nieuszczerpkowej, choćby jego miesięczne wynagrodzenie przekraczało 5400 zł; byłoby w roku kalendarzowym nie przekroczyło ono łącznej kwoty 64.800 zł.

Ile może zarobić emeryt lub rencista, który świadczenie emerytalne zaczął pobierać w ciągu roku kalendarzowego, np. przeszedł na emeryturę od 1 maja? Jeżeli prawo do świadczeń emerytalnych powstało w ciągu roku, to dopuszczalną kwotę wynagrodzenia ustala się proporcjonalnie do okresu, w którym emeryt (rencista) pobierał to świadczenie. W podanym przykładzie będzie to więc dwie trzecie kwoty 64.800 zł, czyli 43.200 zł.

Dla emerytów i rencistów wykonujących pracę w uspołecznionych zakładach pracy na stanowiskach robotniczych o charakterze deficytowym dopuszczalna kwota wynagrodzenia, nie powodująca ograniczenia prawa do świadczeń emerytalnych, podwyższona jest do 96.000 zł w stosunku rocznym. O jakie stanowiska tu chodzi? Ramowe wykazy tych stanowisk dla poszczególnych województw ustalane będą przez województwa w ramach wytycznych ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych. Zacytujemy charakterystyczny przykład: stanowiska pracy dla poszczególnych zakładów stwierdzać będzie organ administracji stopnia podstawowego (wydział zatrudnienia) na wniosek kierownika zakładu pracy zgłoszony po zasięgnięciu opinii zakładowej organizacji związkowej. Dotychczas wy-

tyczne w tej sprawie nie zostały wydane.

**Z TYTUŁU INNYCH PRZYCHODÓW**

Roczny limit przychodu wynoszący 64.800 zł, jako nie powodujący zawieszenia prawa do świadczeń emerytalnych ani zmniejszenia ich wysokości, odnosi się również

## Ile może zarobić rencista?

do emerytów i rencistów osiągających przychody z tytułu umów o pracę nakładczą, umów — zlecen, umów o dzieło, umów agencyjnych i innych, jeżeli przychody te podlegają opodatkowaniu podatkiem od wynagrodzeń lub są od tego podatku zwolnione. Przy ustalaniu — czy nie nastąpiło przekroczenie dopuszczalnej kwoty przychodu — sumuje się kwoty stanowiących podstawę wymiaru podatku od wynagrodzeń, pomniejszoną o ten podatek.

Niektórzy emeryci i renciści oprócz stałego wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w niepełnym wymiarze uzyskują także przychody z doradztwa, umów — zlecen, umów o dzieło itp. (opinie, ekspertyzy), wykonywanych na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej. Dla ustalenia, czy nie nastąpiło przekroczenie dopuszczalnej kwoty wynagrodzenia, sumuje się wówczas wynagrodzenia i inne przychody otrzymywane w ciągu roku.

**Z TYTUŁU PROWADZENIA GOSPODARSTWA ROLNEGO**

Jeżeli emeryt lub rencista osiąga przychody objęte przepisami o podatku gruntowym,

to zachowuje on prawo do świadczeń emerytalnych, o ile roczny przychód szacunkowy z gospodarstwa nie przekracza 24 tys. zł. W przypadku, kiedy dochód z gospodarstwa osiąga wspólnie z małżonkiem, przy ocenie prawa do pobierania emerytury lub renty przyjmuje się połowę przychodu szacunkowego ustalonego dla celów wymiaru podatku gruntowego.

**Z TYTUŁU PROWADZENIA RZEMIOSŁA, HANDLU ITP.**

Prowadzenie przez emeryta lub rencistę tego rodzaju działalności zarobkowej, jako objętej przepisami o podatku dochodowym, z zasady powoduje zawieszenie prawa do świadczeń emerytalnych.

Są od tego dwa wyjątki. Prawo do świadczeń emerytalnych nie ulega zawieszeniu, ani ograniczeniu, jeżeli osiągnięty przez emeryta lub rencistę dochód jest zwolniony od podatku dochodowego. Prawo do świadczeń emerytalnych nie ulega zawieszeniu ani ograniczeniu również w przypadku, jeżeli działalność zarobkowa, podlegająca opodatkowaniu podatkiem dochodowym, wykonywana jest przez emeryta lub rencistę osobiście, albo przy pomocy jednego lub dwóch uczniów zawodu, bez zatrudnienia innych pracowników.

Te same zasady stosuje się także do przychodu, od którego zamiast podatku obrotowego i dochodowego pobiera się opłatę skarbową.

**EMERYTURY WCZEŚNIEJSZE**

Wszystkie podane wyżej zasady niezawieszania prawa do świadczeń emerytalnych z tytułu osiągnięcia wynagrodzenia lub innych dochodów mają zastosowanie również do tych pracowników, którzy na podstawie przepisów wydanych przed 1 stycznia 1983 r. przeszli na wcześniejsze emerytury. Jest to zasadnicza zmiana, gdyż według przepisów obowiązujących poprzednio, łączne pobieranie przez te osoby emerytury i jakiegokolwiek wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę nie było możliwe.

**Gdzie szukać TYCH PRZEPISÓW**

Zawarte są one w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 marca 1983 r. w sprawie osiągnięcia wynagrodzenia lub innych dochodów przez osoby uprawnione do emerytury lub renty (Dz.U. nr 17, poz. 80). Rozporządzenie obowiązuje od 2 kwietnia 1983 r.

ZENON MŁYŃCZYK

## Echo notatki

### O „przydział” na... słup dla bocianów

**B**OCIANIE gniazdo na wierzchołku drewnianego słupa z przewodami linii elektrycznej od lat zrosło się z pejzażem Niewodnicy Koryckiej. Wczesną wiosną gniazdo uległo zniszczeniu, ale zanim bociany wróciły z dalekich stron, na słupie umocowana została drewniana rama z kratą poprzekającą galeziami. Mając taki „fundament”, para diuonogich ptaków zabierała się po przylocie do budowy swego „tm”. Jednocześnie we wsi tej trwała wymiana starych, drewnianych słupów na betonowe i całą linię przetransportowano na przeciwną stronę drogi.

— Czy bocianie gniazdo ocalało? — Pytaliśmy w notatce („GW” 29.IV.br.), mając na względzie ochronę ptaków, którym cywilizacja zagraża coraz bardziej.

— Na razie słup został i pewnie wkrótce wyłęgna się młode bocianki — mówi mieszkający tu obok, Ro-

mund Krawczyk. Jak się okazuje, on to właśnie złożył fundament pod gniazdo.

— Szkoda, żeby bociany nas opuściły — uzupełnia. Pracując w białostockim Zakładzie Energetycznym, Linie przetransportowano na nowe słupy uczniowie naszej szkoły przyzakładowej. Myślę, że ten drewniany z gniazdem mógłby zostać i chyba dyrektor „przydzielił” go właśnie bocianiej rodzinie...

— To i dobrze, że nie ma już przy słupie przewodów elektrycznych — dodaje Janina P. Romualda, Waleria — Zdarzyło się, że dwa młode ptaki przy pierwszym wylocie zawiązały o druty i zginęły porażone prądem. Od tego czasu doświadczone stare bociany bardzo pilnowały wyłotów, a może nawet po swojemu ostrzegły przed niebezpieczeństwem. Co roku obserwujemy życie bocianiej rodziny. To bardzo mądre ptaki. Może to prawda — jak mówią starsi ludzie — że bociany we wsi przynoszą szczęście... (Ag)

## OBYCZAJE

### Panowie ratunku...

**N**OWA USTAWA antyalkoholowa wyposażyła nas w skuteczne środki przeciwdziałania szkodliwej pladze pijactwa. Czy widać już jakieś efekty? Ze smutkiem trzeba przyznać, że nadal wiele listów dotyczy zjawiska nadużywania alkoholu. Jak długo pijackowie terroryzować będą nas wszystkich? — z tym pytaniem zwraca się do naszej redakcji jeden z mieszkańców O-

siedla Młodych w Białymstoku.

„Jest na naszym osiedlu b. „Turek” — pisze w liście. — Można byłoby tam wypić kawę i zjeść frytki. Niestety, często obiegają go „niebieskie ptaki”. Zajmują połowę sali „spół stolika” popijają przyniesiony z zewnątrz alkohol. W pobliskim sklepie monopolowym uzupełniają zapasy trunków. Dziwię się, że personel im na to pozwala. Nierozumiałość jest również postawa Komitetu Osiedlowego, który zdaje się nie zauważać, iż tak potrzebny mieszkańcom osiedla lokal zamienia się po woli w zwykłą spletnę. Pijackowie zaczynają skupiać się nawet wokół budynku i już wkrótce nie będziemy mogli spokojnie przejść do sklepu po codzienne zakupy”. Opr. (lup)

Nasza cotygodniowa kolumna „Czytelnicy — Redakcja” przygotowuje Dział Łączności z Czytelnikami „GW”. Dziś, dwudzieste drugie wydanie przygotował do druku STANISŁAW FIEDOROWICZ.

Wasze listy, drodzy Czytelnicy traktujemy jako współudział w redagowaniu tej kolumny. Czekamy!

## Nasi dłużnicy

Listy, jakie otrzymujemy od czytelników, klasyfikujemy na różne kategorie. Przeważają takie, które wymagają podjęcia interwencji — telefonicznej bądź drogą korespondencyjną.

Nie napawa optymizmem sposób traktowania skarg przez niektóre instytucje. Otrzymywane przez nas i naszych Czytelników odpowiedzi nierzadko bywają lakoniczne, osłonięte i nasuwają przypuszczenie, że o — po prostu — „odfajkowano” sprawę i wpięto ją ad akta. Zdarzają się również przypadki całkowitego lekceważenia problemu. Na czym to polega? Ano, indagowana przez nas placówka uchyla się od udzielenia wyjaśnienia. Kryje się za tym w dużej mierze obojętność na ludzkie kłopoty, nieszczęścia, a nawet dramaty. Żeby nie być gołosłownym — słuzymy przykładami.

Rolnik ze wsi Trześcianka (woj. białostockiej) Michał O. w liście do redakcji kwestionował wybory sołtysa. Twierdził wręcz, że powołany do pełnienia tej funkcji obywatel nie cieszy się dobrą opinią i nie ma żadnych stosunków w stanie pojechać śladem każdego z otrzymywanych listów, poprosiliśmy pismem z 22 marca br. l.dz. 452/83 Biuro WRN o zainteresowanie się sprawą i zapoznanie nas i Czytelnika ze swoim stanowiskiem na ten temat.

Do dnia dzisiejszego nie nadeszła odpowiedź ani do redakcji, ani do Michała O. Oto inni nasi dłużnicy: Wojewódzki Zarząd ZBoWiD w Białymstoku (pismo nadeszło z 16.III.83 r. l.dz. 134/83 i 141/83); Wojewódzki Zarząd Budownictwa Komunalnego (6.II.83 r. l.dz. 205/83); Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zachęta” (2.III.83 r. l.dz. 272/83); Spółdzielnia Mieszkaniowa „Stone.zny Stok” 14.III.83 r. l.dz. 385/83); Naczelnik miasta i gminy w Drohiczynie (l.dz. 473/83); Zjednoczenie Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej w Suwałkach (1.II.83 r. l.dz. 117/83); Zespół Opieki Zdrotowej w Białymstoku (28.II.83 r. l.dz. 238/83); Zarząd Budynków Mieszkaniowych w Białymstoku (7.II.83 r. 55/83, l.dz. 55/83 i 9.III.83 r. l.dz. 306/83).

Nie są to jeszcze wszyscy nasi dłużnicy. Następną listę podamy za tydzień, chyba że zainteresowani nadesłają załatwienie odpowiedzi. (Jg)

## wśród nas

Wyjaśniając co do legalności zakupu i transportu sadzonek pomidorów pochodzących ze Stacji Oceny Sadzeniów Ziemińska w Białymstoku.

Ostatnio dochodził mnie wiadomości, że nawet Prokuratura Rejonowa w Białymstoku Podlaskim interesuje się legalnością mojego prawa jazdy otrzymanego w 1955 r.”

Jaki był wynik tych

bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia — podlega karze aresztu do 2 miesięcy, ograniczenia wolności albo grzywny do 12.000 złotych.”

Celem tego przepisu jest ochrona funkcjonowania wymienionych w nim instytucji, a wśród nich także organów administracji państwowej. Powinien się bronić nie tyle obywateli, na którego wpływają świadczenia państwa, co instytucja — przed podejmowaniem niepotrzebnych działań urzędowych dla czyjejś złośliwości, kaprysu lub zwykłej głupoty. Gdyby instytucja — konsekwentnie podejmowała taką obronę, kierując do kolegium wniosków o ukaranie za świadczenie uprowadzenia w błąd, zyskałaby przez to ochronę także obywateli, niepotrzebnie

## Jak się bronić

be, pisząc do różnych władz państwowych i państwowych doniesienia. Wskutek tej „działalności” odpowiedzialność za przeprowadzanie następujących czynności...

Tu następuje zastanawiający wykład.

Wiosna 1981 r. Komitet MO w Białymstoku Podlaskim sprawdził legalność nabycia przez mnie folii polietylenowej.

Latem 1981 r. Urząd Miejski w Białymstoku Podlaskim sprawdził powierzchnię posiadanej przez mnie nieruchomości foliowej.

Latem 1982 r. znów sprawdził powierzchnię nieruchomości.

wszystkich dotychczasowych kontroli i badań?

Wyjaśnia to Czytelnik: „We wszystkich badaniach urzędowych mi sprawach nikt nie stwierdził uchybień przepisom prawa. Inaczej wyglądałoby by stosunek wniosków. Nie informowano mnie oficjalnie, z czego powodu prowadzone są te postępowania. Domyślałem się jednak, że to za sprawą sąsiada, który także w inny sposób stara się doliczyć mnie i mojej rodzinie. Powodowane to jest jego chorobliwą zazdrością, o czym mi sam wspominał w czasie, kiedy byłem jeszcze zaprzyjaźnionym...”

Cierpliwość ma swoje granice. Czytelnik kończy swój list pytaniem, jak się ma bronić przed tego rodzaju zamachami na swój spokój, pozostawiając legalnością działania władz.

Kodeks wykroczeń w art. 66 głosi: „Kto ze złośliwości lub samowoli, chcąc wywołać niepotrzebną czynność, wprowadza w błąd instytucję użyteczności publicznej albo inny organ ochrony

niepokojujący działaniami tychże instytucji.

Uważam, że taka obrona powinna być podejmowana, chociażby w imię równości wobec prawa. Nie można bowiem godzić się na to, że zainteresowanie władz skrupuła nie człowieka, który się sprzecza z prawem, a nie sięga człowieka, który swym ewidentnym naruszeniem prawa zainteresowanie to wywołał. Dlaczego miałby on korzystać z bezkar-

JUSTYN

Całkowita racja mają moi dwaj szczególnie krytyczni Czytelnicy, którzy wytknęli mi oczywisty błąd terminologiczny, jakiego dopuściłem się w poprzednim telefonie pt. „Związek nie musi”. Przepisy kodeksu pracy wymagają w podanych przypadkach konsultacji z przedstawicielami związków zawodowych. Nie miałam do roboty. Za zwrócenie uwagi dziękuję.

JUSTYN



## TROCINY SUCHY

OFERUJE nieodpłatnie

SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU  
SZKLARSKIEGO „UNIERSAL”  
w BIAŁYMSTOKU, ul. Stawowa 13.Odbiór własnym transportem w godz. 6.30–14.30.  
k 2245-0GMINNA SPÓŁDZIELNIA  
„SAMOPOMOC CHŁOPIKA”  
w CZARNEJ BIAŁOSTOCKIEJZATRUDNI NATYCHMIAST  
— 4 wykwalifikowanych piekarzy

(wyłącznie mężczyzn)

Warunki pracy i płacy do omówienia w Gminnej  
Spółdzielni „SCH” w Czarnej Białostockiej, ul. Kościelna 2.

K 2384-1

## LOKALE

POKOJ z kuchnią — kwaterek  
w 3 m kwadr. stare budowni-  
stwo w Lublinie, zamieszkałe na po-  
dobne lub mniejsze w Białymstoku.  
Włodowice: Białystok, ul.  
Zwycięstwa 31 m 7 (po 16).POSZUKUJE samodzielnego pokoju.  
Oferty Biuro Ogłoszeń „555”  
g 5643-1MALZEWSTWO z dzieckiem po-  
szukuje mieszkania na rok czasu  
w nowym budownictwie w Łomży.  
Włodowice: Łomża, tel. 28-59.PRZYJMIE na mieszkanie bez-  
płatnie małżeństwo, Białystok, ul.  
Podgorna 51/1 m 2.BYDGOSZCZ — 2 pokoje, kuch-  
nia — zamieszkałe na 1 pokój, kucha-  
nia, z kolejarzem w Białymstoku.  
Włodowice: Białystok, ul. 5.  
g 5633-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. JANOWI

DRZAZDZE

z powodu zgonu

Matki

składają: Zarząd i współpracownicy

WZ RSP w Łomży. k 2356-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. MARII

BELDOWSKIEJ

z powodu zgonu

Matki

składają: Dyrekcja i współpracownicy

Biura Projektów Budownictwa

Wielkiego w Białymstoku. k 2371-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia

Ob. ANNIE

MOTOSZKO

z powodu śmierci

Ojca

składają: współpracownicy Spółdzielni

Pracy Białostockiej Reko-

ndzkiego Ludowego w Białym-

stoku. k 2366-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. DANUCIE

KOTOWICZ

z powodu zgonu

Matki

składają: Dyrekcja i współpracownicy

BPP. k 2362-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ZOFII i JANOWI

LESISZOM

z powodu śmierci

Ojca i Teści

składają: Dyrekcja i współpracownicy

Zakł. Górn. Spółdzielni Pracy

„Wzorcowa” w Białym-

stoku. k 2363-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia

Ob. RYSZARDOWI

STEFANOWICZOWI

z powodu śmierci

Teściowej

składają: współpracownicy Spółdzielni

Pracy Białostockiej Reko-

ndzkiego Ludowego w Białym-

stoku. k 2367-1

Wyrazy szczerzego współczucia

WANDZIE

MARCINCZUK

z powodu zgonu

Ojca

składają: Dyrekcja, pracownicy i mo-

dół Zespołu Szkół Rolni-

czych w Białym Podlaskim. k 2365-1

## UWAGA

PRZEDSIĘBIORSTWA

PAŃSTWOWE, SPÓŁDZIELNIE

I OSOBY PRYWATNE,

PRZEDSIĘBIORSTWO

POLONIJNO — ZAGRANICZNE

„JOKOL” w ŁODZI

ul. Malczewskiego 64, tel. 53-64-33, 53-40-70

telex 88-43-62

ZAKUPI

PRZEMYSŁOWE MASZYNY SZWALNICZE

— stebnowki

— overlocki

— ryglówki

— dwuigłówniki

— podszycarki

— prasownicze

K 2149-1

## SAMOCHODY

„FIAT” 1500 (blacharka do re-

montu) i silnik „FIAT” 1500 —

sprzedam. Białystok, ul. Czysza 30

m 8. g 5640-1

NOWEGO „FIAT” 1250 1500 —

sprzedam. Tel. 208-68 (po godz. 15)

g 5574-1

„FIAT” 1250 (600 cm) listopad

1972 r. — sprzedam. Urbanowicz

Sławomir, Wolnowo 24, pocz. Uki-  
ta. g 5588-1

„FIAT” 127 p (1974) — sprzedam.

Włodowice: Mokre 14, 17-138 Gre-  
gorowice, Białystok. p 1569-1

MAŁEGO „FIAT” na gwarancji —

sprzedam. Kąkolina, Kulesz,

zam. Zambrów, Sławosławie. p 1567-1

SILNIK do „FIAT” 135 o i moto-

rower „Jawa” — sprzedam. Roz-  
mowski, Elektrownia 12. g 554-1

„MOSKOWICZ” 412 — sprzedam.

Pawłowicz, 8, Edward Balciewicz, g 5575-1

„NYSE” 522 rok 1970 w kapita-

lnym remoncie — sprzedam. Wia-

domosławie: Mokre 14, 17-138 Gre-  
gorowice, Białystok. p 1567-1

„NYSE” 522 — sprzedam. Ul. Pla-

sta 146/2 Sieglów. g 5588-1

SAMOCHOD marki „NYSE” 522

Towar (rok produkcji 1979) —

sprzedam. Włodowice: Siemiaty-  
cz, ul. B. Głowackiego 94, tel. 27-12.

p 1563

„SKODE” uszkodzona (1976) —

sprzedam. Kąkolina, Białostocka,

ul. Siemiatycka 14. g 5576-1

„STAR” 230 sprzedam lub za-

mienię na nowego „Zukra”. Biał-

ystok, Włodowice: 86 (po 8-17).

p 1567-1

„SYRENA” 105 S (rok prod. 1976)

— sprzedam. Andrzej Zieliński, Je-  
że, ul. Suwalskiej. p 1540-1

„WARTBURG” de Luxe (rok

produkcji 1978) — sprzedam. Pół-  
Bema 22. g 1560-1

„WOLFE” Gaz 24 (rok 1975)

— sprzedam lub zamienię na Ma-

lucia, Białystok, ul. Gajowa 58

m 28. g 5640-1

SZYBE przednia do Wolgi Gaz

21 — kupię, Suknie słubna —

sprzedam. Białystok, ul. Matejki

26. g 5568-1

KUPIE dwie drzwi (prawo) do

„Wartburga” 255 W. Włodowice:

Waldemar Borowski, zam. 19-400

Olecko, ul. Żeromskiego 16. g 1561-1

SAMOCHOD marki „Zastawa”

pol. 1100 (rok 1978) — sprzedam.

Włodowice: Pasłchy, 18-308 Su-  
rawy, woj. łomżyński. p 1565-1

ZGUBY

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia

na nazwisko Bygłowska Bożena,

Pawel, Urszula 857612, 857613, 857614.

g 5515-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia

H 92158 Jarosław Karpowicz. g 5616-1

ZAGUBIONO wkładki zaopatrze-

nia H 85651 Zbigniew Karcewski, g 5620-1

SKRADZIONO wkładki zaopatrze-

nia Pułak Stanisław H 61571, Ma-

ria 62287, Wołchew 621573, Jan

621574, Tomasz 621575, Piotr 621576.

g 5623-1

SKRADZIONO wkładki zaopatrze-

nia, Szubca Leonarda H 76379, Do-

m 1981-1. g 5627-1

SKRADZIONO wkładki zaopatrze-

nia H 56714, Edward Jakoniuk —

Koniuk. g 5631-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia

nr 63310 Jerzy Krutul. g 5631-1

DNIA 23-IV, br skradziono wkład-

ki zaopatrzenia H 6088, Raczka Eu-

genia. p 1568-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia

seria H Nr 70430 na nazwisko i

Jan Kiczko Antoni. p 1568-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia

seria H 781014 Mirona Irena, seria

H 781015 Adam, seria H 781016 An-

drzej, seria H Nr 781017 Tomasz.

p 1568-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia

Ac 17388 Cieluch Jędrzej Ma-

lianna. p 1549-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia

seria AC 147357, Wysocki Henryk.

p 1552-1

SKRADZIONA została wkładka

zaopatrzenia seria AE Nr 165339.

Zagorska Maria. p 1551-1

## RÓŻNE

NOWO otwarty sklep meblowy

polecą duży wybór mebli. Biał-

ystok, ul. Gedymina (w kierunku

Waskowa) — sprzedam. Włodowice:

prawosławny w lewo). Czele-  
ki. g 5100-00

RADIO „Amator” i tapczan —

sprzedam. Tel. 419-161. g 5514-1

BLAM karakulowy — sprzedam.

Tel. 419-113. g 5500-1

GREPLARNE sprzedam

Białystok, Wróble 1. g 5470-0

LÓDOWCE i maszyny do zycia

kupię. Białystok, ul. Ra-

dzymłńska 30 m 45. g 5504-1

SKORY na kożuch — sprzedam.

Tel. 251-76. g 5496-1

DYWAN czeski 2x3 — sprzedam.

Olmynt 64. g 5532-1

NOWY namiot willew. „Kra-

ków 4, lux” — sprzedam. Tel.

233-76. g 5515-1

KUPIE nową przyczepę campin-

gową typ N-126. Tel. 233-76.

g 5515-1

wyświetlone przedmiotów w godz.

10-18. Wystawa: „Tataur arty-

styczny”. Białystok, ul. Kościelna

Galeria BWA, ul. Kościelna

81 czynna codziennie z wyjątkiem

poniedziałków i dni poświatacznych

w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

ty w godz. 10-18, w niedzielę i sobo-

## Co, gdzie, kiedy?

## W BIAŁYMSTOKU

## TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Wę-

gierski — nieczynny.

Białostocki Teatr Lalek (ul. Ka-

lińskiego 1) — „Przywilej

o Jasu, który szukał ośia”,

godz. 10 i 17.

## KINA

„Pokój” — „Komandosi z Na-

warony”, prod. ang. (od lat 15).

godz. 15.15, 17.30 i 20.00.

„Ton” — nieczynny (remont).

„Syrena” — „Anna”, prod. węg.

-franc. (od lat 15). godz. 10.30,

13.00, 15.30, 17.45 i 20.00.

## KONCERTY

Państwowa Filharmonia (ul.

Podólna 2) — Koncert sym-

foniczny pod dyktando Pablo Pe-

rez (Hiszpania) z udziałem

Krzysztofa Bąkowskiego —

skrzypce, godz. 19.

## KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielok Podlaski — „1941”, prod.

USA (od lat 15).

Dąbrowa Białostocka — „Dla-

niel morski”, prod. radz. (od lat

12).

Hajnówka — „Niewzłyka Sa-

rah”, prod. ang. (od lat 15).&lt;/







## Z prac Egzekutywy KM PZPR w Białymstoku

W ubiegłym roku z inicjatywy Komitetu Miejskiego partii zapoczątkowane zostały spotkania z mieszkańcami poszczególnych dzielnic. Bezpośredni kontakt z mieszkańcami jest dobrą okazją poznania ich problemów oraz zaleceń konkretnych stanowisk, lub też podjęcia decyzji w wielu istotnych sprawach.

Spotkania takie odbyły się już w osiedlach Tuwima, Skorupy, Próchniaka, Mickiewicza, na Słonecznym Stoku i Wygodzie. Zgłoszono 137 wniosków i postulatów bezpośrednio związanych z codziennym życiem mieszkańców.

Na ostatnim posiedzeniu Egzekutywy KM PZPR z udziałem Prezydenta miasta, przedstawicieli Biura MRN i komisji partyjnej do spraw współpracy z samorządem mieszkańców, o realizacji zgłoszonych wniosków i postulatów. Ze sprawozdania Biura MRN wynika, że większość zgłoszonych wniosków została już zrealizowana lub jest w trakcie realizacji.

Po dyskusji Egzekutywa zaleciła kontynuację podjętą inicjatywę kontaktów

## Ćwiczenia pożyteczne dla zakładu

Duże osiągnięcia w działaniach ma istniejący od 27 lat przy Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Białymstoku Zakładowy Oddział Obrony Cywilnej. Oddział dysponuje sześcioma służbami specjalistycznymi: łączności i alarmowania, przeciwdziałowania, medycyny sanitarna i opieki społecznej, porządkowo-ochronnej oraz rozpoznania, odkażania i dezaktywacji. Osiągają one dobre wyniki w szkoleniu.

Wśród wielu członków oddziału, zaangażowanych na rzecz obronności, na wyróżnienie zasługują: Adam Tyman, Zdzisław Kozłowski, Marian Gwoździec, Jan Kulfan, Bogdan Kowalczyk, Bazyli Fiedoruk, Czesława Strzałkowska, Halina Opacha, Henryk Radecki, Jerzy Zachowski i Tadeusz Nieścior.

Ostatnio przeprowadzono ćwiczenia doskonalące w zajęciach praktycznych służby ratownictwa technicznego. Nie było to tylko ćwiczenie dla ćwiczeń, bo skorzystano na tym również przedsiębiorstwo. Podczas ćwiczeń zdemontowano dwa autobusy nie nadające się już do eksploatacji.



## Strażackie próby

W mijającym tygodniu Białystok częściej niż zwykle rozbrzmiewał sygnalami bojowymi wozów strażackich. Tym razem, na szczęście, nie oznajmiały one nieszczęścia niesionego przez czerwonego kura. Były to ćwiczenia prowadzone z racji „Dni Ochrony Przeciwpowodziowej”.

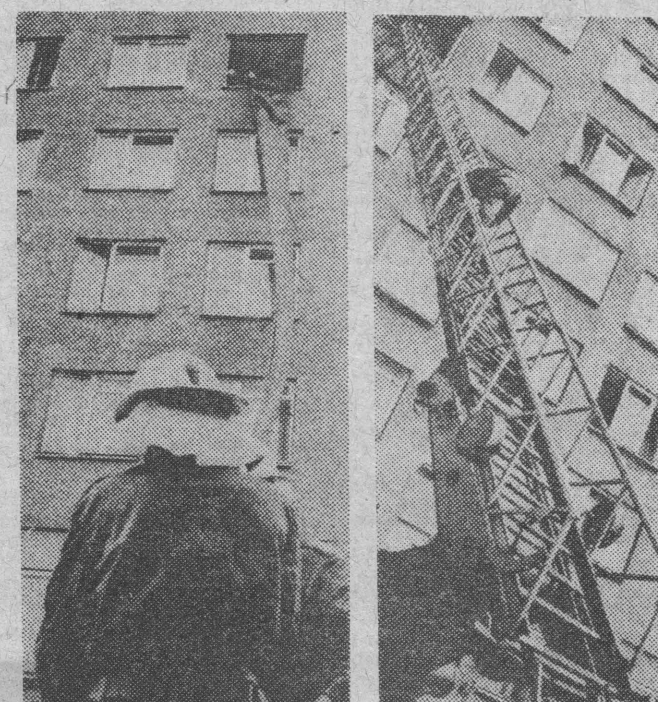
Nasz fotoreporter — KRZYSZTOF SWIDERSKI — zarejestrował w kilku migawkach zdjęciowych ćwiczenia pokazowe przeprowadzone przez Zawodową Straż Pożarną w Białymstoku na terenach miejscowości akademickiego Politechniki Białostockiej. Można było obejrzeć m.in. pokazy ewakuacji mieszkańców z wyższych pięter akademików przy pomocy wozu ratowniczego i 30-metrowych drabin.

Ogniskowe zagrożenie porożniał gęsty dym z potard. Należał do niebezpiecznym, jakim było ocenić, że sprawność i szybkość

działania strażaków jest wysoka. Oby nie zawiodła ich ona również w czasie prawdziwych próby. A swo-

ją drogą — oby takich „prób” było jak najmniej. (bis)

Fot. K. SWIDERSKI



## Przyjaciół, opiekunów i doradców dziecka

W Białymstoku odbyła się miejska konferencja sprawozdawczo-wyborcza Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Obradom patronowało hasło: „Własnego dziecka — miłość, każdemu dziecku — życie, dzieciom całego świata — pokój”.

MIEJSKA ORGANIZACJA TPD liczy 128 kół, zrzeszających blisko 7,5 tys. członków. Towarzystwo jest organizacją ludzi dorosłych, która świadczy niezbędne pomocy dla dzieci. Współdziałając ze szkołami i placówkami opiekuńczo-wychowawczymi rozwiązuje na co dzień najrozmaitsze problemy wychowawcze i zaspokaja potrzeby opiekuńcze dzieci i młodzieży.

W referacie sprawozdawczym programowym, jak również w dyskusji wskazywano na znaczące pogorszenie się sytuacji materialnej wielu rodzin w obecnym kryzysie gospodarczym. Szczególnie ostro dotknął on rodziny wielodzietne, niepełne oraz wychowawcze niewydolne. Takich rodzin w Białymstoku jest kilka tysięcy, w tym ok. 400 wielodzietnych.

Wiele jeszcze problemów w

Leontynie Gajewskiej, Jerzego Machnusa, Halinę Bielenię i Eugeniusza Lulewicę. 24 osobom przyznano odznaki „Przyjaciół Dzieci” w tym m.in. Janinie Czerniakiewicz, Krystynie Koneckiej, Bohdanowi Hryniewieckiemu, Józefowi Kocieliowi, Alinie Falkowskiej, Czesławowi Bek, Władysławowi Mokrzyckiej, Reginie Hejzle, Brygidge Wojciechowskiej.

Przyjęte w programie kierunki działania i ich konsekwentna realizacja pozwoliła na wzrost aktywności organizacyjno-merytorycznej Towarzystwa i dobrze będą służyć dzieciom, które nie powinny odczuwać uciążliwości życia, z jakimi boryka się dorosłe społeczeństwo.

Na konferencji wybrano 21-osobowy Zarząd Miejski TPD, którego przewodniczącym został ponownie Michał Marczyk. Funkcje wiceprzewodniczących powierzono Władysławowi Zaleskiemu i Bolesławowi Lukomskiemu, sekretarza — Marii Huluk. (JC)

## Mały dramat

### na pocztę

### List

## bez adresu odnalazł się

Chwile niepokoju i nerwów przeżyła jedna z klientek białostockiej poczty. Przez pomyłkę wrzuciła do skrzynki pocztowej Urzędu Pocztowego Nr 16 przy ul. Broniewskich kopertę z zawartością niemałej sumy zagranicznych środków płatniczych. Gdy spostrzegła pomyłkę — przypomniała sobie ponadto, że na kopercie nie było żadnego adresu, a tylko naklejony znaczek.

Wartościowy list bez adresu został jednak szybko odnaleziony. Stało się to możliwe dzięki życzliwej postawie kontrolera UPT Nr 16 — Anny Waleczak, która zarządziła otwarcie skrzynki i sprawdzenie zawartości. Zgodna z opisem klientki była też zawartość koperty, którą zwrócono właścicielce.

Warto jednak dokładnie upewnić się, co wrzucamy do skrzynki pocztowej. (W-Z)

## Młodociągni złodzieje

Coraz częściej ostatnio notujemy okradanie maluchów przez ich starszych kolegów. Głównie są to zamienne na zabawki, pieniądze, a nawet ubrania.

Jeden z naszych czytelników doniósł o smutnej przygodzie swego wnuka. Ośmioletni chłopiec kupił małego Rowbertowi rower składak. Szczęśliwy dzielnik (wiadomo jakim rytasem jest ostatnio taki jednosiad) natychmiast postanowił go wypróbować. Jak to zwykle bywa koleży też chcieli się przejechać. Jeden z nich, dużo od Roberta starszy, zostawił mu w zastaw — pudełko zapalek. Chłopiec początkowo nie chciał się zgodzić, ale wiadomo — „mocne” argumenty przeważały. No cóż, młoda prze-

żywała, 28 kwietnia o godz.

21.25 na szosie z Białegostoku do Warszawy w pobliżu kolonii Porosły 21-letni Jan S. najechał motocyklem MZ na idącego po jezdni pijanego mężczyznę. Motocyklista i pieszy doznali ciężkich obrażeń i zostali umieszczeni w szpitalu. 9 maja w Białymstoku na skrzyżowaniu Al. Tyśiąclecia z ul. Poleską kierując „Wartburgiem” 44-letni Stanisław Z., straciwszy panowanie nad pojazdem, wjechał na chodnik i uderzył w betonowy ścianek. Pasażerowie samochodu doznali obrażeń. Kierowca — znanym można było z nim rozmówić — trzeba było odwieźć do szpitala.

Obecnie tendencja do pełnej trzeźwości z kierownictwem upowszechniła się i pogłębia na trwałe. Zapewne pomoże w tym wdrażanie w życie ustawy o wychowaniu młodości w trzeźwości.

Wiekęsi zasieg trzeźwości wśród kierowców — a więc i zwyciężanie (nareszcie) rośdaku — potwierdzały również statystyka wypadków drogowych. Ostatnio wydarzyło się mniej wypadków z udziałem osób nie-

trzeźwych. (K)

W Akademickim Centrum Kultury przy ul. Dąbrowskiej w Białymstoku czynna jest ostatnie trzy dni wystawa fotograficzna „JUNOSZA 73”. Chętnych do obejrzenia fotografii zapraszamy w piątek w godz. 14-18, natomiast w sobotę i niedzielę w godz. 12-17. (m)

\* 28 maja (sobota) Klub Medyczny „Herkuless” zaprasza na „Medytację” Helmuta Nadolskiego. Udział wezmą pora autorem: C. Adamowicz — instr. klaviszowy — i Ildana Alvarado — taniec. Początek godz. 17. (tk)

Warto przypomnieć niektórym rodzicom stare przysłowie: „Od rzemysłu do koczownic”. Czyżby zależało im na oglądaniu swych pociech w przyszłości przez gustowne kratki o stosownej grubości?

W imieniu małego Roberta i innych pokrzywdzonych dzieci apelujemy o zwracanie uwagi, co i kiedy milusiny przynoszą do domu. Można przecież cudze rzeczy zwrócić. Im wcześniej, tym lepiej. Dopóki nie jest za późno.

Rodzicom amatorów cudzych rowerów podajemy adres Roberta: Białystok ul. Mickiewicza 17 m. 1. Może tym razem uda się odzyskać „złoty” (tk)

## Złot szkół im. M. Konopnickiej

Jak już informowaliśmy, w dniach 27-29 maja odbędzie się już po raz ósmy — tym razem w Białymstoku — ogólnopolski złot szkół im. Marii Konopnickiej. Uroczyste otwarcie Złota nastąpi dziś, 27 maja o godz. 11 w Szkole Podstawowej nr 22 przy ul. Konopnickiej 3. Tego samego dnia o godz. 16 w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego (ul. Mickiewicza 3/5) — sesja popularyzatorska.

W sobotę 28 maja uczestnicy Złota zwiedzą Białystok, a w niedzielę 29 maja — Białegostok.

W czasie Złota codziennie w SP nr 22 odbywać się będą imprezy i zawody sportowe. (bis)

## W kilku wierszach

\* Dziś 27 bm. Zarząd Województwa TPRP oraz Klub „Promenada” (ul. Lipowa 4) zapraszają do klubu o godz. 18 na projekcję filmów dokumentalnych o muzyce ludowej i folklorze narodów Związku Radzieckiego.

\* W niedzielę natomiast, 29 maja klub zaprasza o godz. 20 na spektakl muzyczny „Medytacja” w wykonaniu grupy tanecznej „JUNOSZA 73”. Chętnych do obejrzenia fotografii zapraszamy w piątek w godz. 14-18, natomiast w sobotę i niedzielę w godz. 12-17. (m)

\* 28 maja (sobota) Klub Medyczny „Herkuless” zaprasza na „Medytację” Helmuta Nadolskiego. Udział wezmą pora autorem: C. Adamowicz — instr. klaviszowy — i Ildana Alvarado — taniec. Początek godz. 17. (tk)

W Akademickim Centrum Kultury przy ul. Dąbrowskiej w Białymstoku czynna jest ostatnie trzy dni wystawa fotograficzna „JUNOSZA 73”. Chętnych do obejrzenia fotografii zapraszamy w piątek w godz. 14-18, natomiast w sobotę i niedzielę w godz. 12-17. (m)

\* 28 maja (sobota) Klub Medyczny „Herkuless” zaprasza na „Medytację” Helmuta Nadolskiego. Udział wezmą pora autorem: C. Adamowicz — instr. klaviszowy — i Ildana Alvarado — taniec. Początek godz. 17. (tk)

W Akademickim Centrum Kultury przy ul. Dąbrowskiej w Białymstoku czynna jest ostatnie trzy dni wystawa fotograficzna „JUNOSZA 73”. Chętnych do obejrzenia fotografii zapraszamy w piątek w godz. 14-18, natomiast w sobotę i niedzielę w godz. 12-17. (m)

\* 28 maja (sobota) Klub Medyczny „Herkuless” zaprasza na „Medytację” Helmuta Nadolskiego. Udział wezmą pora autorem: C. Adamowicz — instr. klaviszowy — i Ildana Alvarado — taniec. Początek godz. 17. (tk)

W Akademickim Centrum Kultury przy ul. Dąbrowskiej w Białymstoku czynna jest ostatnie trzy dni wystawa fotograficzna „JUNOSZA 73”. Chętnych do obejrzenia fotografii zapraszamy w piątek w godz. 14-18, natomiast w sobotę i niedzielę w godz. 12-17. (m)

\* 28 maja (sobota) Klub Medyczny „Herkuless” zaprasza na „Medytację” Helmuta Nadolskiego. Udział wezmą pora autorem: C. Adamowicz — instr. klaviszowy — i Ildana Alvarado — taniec. Początek godz. 17. (tk)

W Akademickim Centrum Kultury przy ul. Dąbrowskiej w Białymstoku czynna jest ostatnie trzy dni wystawa fotograficzna „JUNOSZA 73”. Chętnych do obejrzenia fotografii zapraszamy w piątek w godz. 14-18, natomiast w sobotę i niedzielę w godz. 12-17. (m)

\* 28 maja (sobota) Klub Medyczny „Herkuless” zaprasza na „Medytację” Helmuta Nadolskiego. Udział wezmą pora autorem: C. Adamowicz — instr. klaviszowy — i Ildana Alvarado — taniec. Początek godz. 17. (tk)

W Akademickim Centrum Kultury przy ul. Dąbrowskiej w Białymstoku czynna jest ostatnie trzy dni wystawa fotograficzna „JUNOSZA 73”. Chętnych do obejrzenia fotografii zapraszamy w piątek w godz. 14-18, natomiast w sobotę i niedzielę w godz. 12-17. (m)

\* 28 maja (sobota) Klub Medyczny „Herkuless” zaprasza na „Medytację” Helmuta Nadolskiego. Udział wezmą pora autorem: C. Adamowicz — instr. klaviszowy — i Ildana Alvarado — taniec. Początek godz. 17. (tk)

W Akademickim Centrum Kultury przy ul. Dąbrowskiej w Białymstoku czynna jest ostatnie trzy dni wystawa fotograficzna „JUNOSZA 73”. Chętnych do obejrzenia fotografii zapraszamy w piątek w godz. 14-18, natomiast w sobotę i niedzielę w godz. 12-17. (m)

\* 28 maja (sobota) Klub Medyczny „Herkuless” zaprasza na „Medytację” Helmuta Nadolskiego. Udział wezmą pora autorem: C. Adamowicz — instr. klaviszowy — i Ildana Alvarado — taniec. Początek godz. 17. (tk)

W Akademickim Centrum Kultury przy ul. Dąbrowskiej w Białymstoku czynna jest ostatnie trzy dni wystawa fotograficzna „JUNOSZA 73”. Chętnych do obejrzenia fotografii zapraszamy w piątek w godz. 14-18, natomiast w sobotę i niedzielę w godz. 12-17. (m)

\* 28 maja (sobota) Klub Medyczny „Herkuless” zaprasza na „Medytację” Helmuta Nadolskiego. Udział wezmą pora autorem: C. Adamowicz — instr. klaviszowy — i Ildana Alvarado — taniec. Początek godz. 17. (tk)

## TELESTORY I Nasze propozycje

### BOKSERZY GWARDII WALCZA Z BRONIA W NAJSILNIEJSZYM SKŁADZIE

Obecna edycja rozgrywek o mistrzostwo II ligi bokserskiej toczy się o przyszłościową „piętnastkę”. Mistrz grupy nie walczy tym razem o awans do ekstraklasy. Są tylko pojedynki o pozostanie w II lidze. Gwardia to nie dotyczy, ponieważ wyrażenie w swojej grupie i nadal spotkają się w niej.

W niedzielę (nala Jagiellonii, godz. 11) w meczu z Bronią Radom wystąpi w najsilniejszym składzie.

### NA CO STAC LEKKOATLETÓW

Na stadionie w Zwierzynie odbędzie się pierwszy raz rozgrywki o mistrzostwo II ligi lekkoatletycznej. W sobotę (28 bm.) zobaczymy na starcie zespoły: AZS Gdańsk, AZS Łódź, AZS Olsztyn, Spójnia Gdańsk, Start Elbląg, Start Łódź, Warszawianka, Jagiellonia, Podlasie i SZS AZS Białystok (organizator imprezy).

Kilka pojedynków zapowiada się ciekawie. Zwracamy uwagę na mistrzynie polski w skoku w dal (6,50) Marcinak-Lewicka ze Startu Łódź. Ponadto interesującym zapowiada się skok wzwyż męczyzny, w którym zwyciężył Dariusz Zieliński (Start Gdańsk) leżący w wyścigu 2,21 o 2,21 Kwasniewski (Warszawianka) i Wrona (Jagiellonia) — o 0,15.

Ponadto na 400 m p.pł. polegnie Węglarski (AZS Łódź), jego rekord wynosi 50,94 — oraz w sprintach Ratke (AZS Gdańsk), który biegnie 100 m w 18,57. Początek zawodów o godz. 14.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

### WALDEMAR MARSZAŁEK STARTUJE W DWÓCH KLASACH

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.

W niedzielę, 29 bm. na zawodach w Dojlidach odbędzie się I eliminacja motorowodnych mistrzostw Polski. Startują 50 zawodników z klasami wyścigowych i sportowych. Waldemar Marszałek wystartuje w klasie wyścigowej 250 cm i 500 cm. Początek o godz. 10.